

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 28/2010 (2374) Rok LII 1-8.8.2010

Sierpniowy Apel
Abstynencja darem miłości
str. 3

Sanktuarium w Le Puy, czyli
wakacyjne pielgrzymowanie
po Francji

str. 2



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Figura ND de France w Le Puy – fot. Dorota Abdelmoula

Dorota Abdelmoula

Na szczycie wulkanicznej skały – wakacyjne pielgrzymowanie po Francji

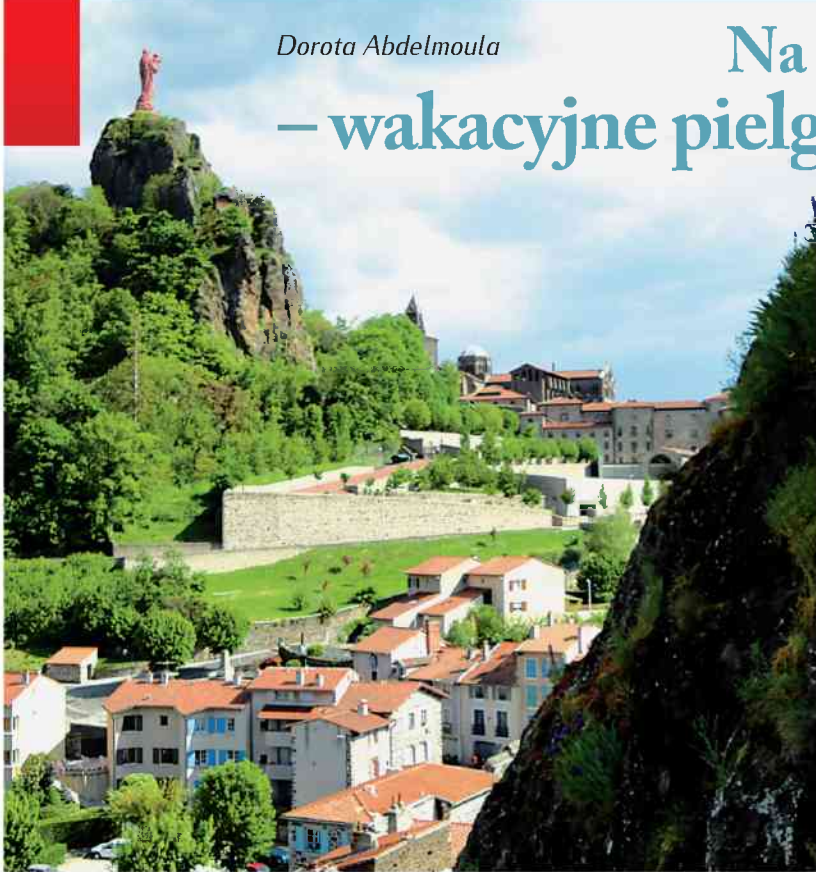


Figura ND de France górująca nad Le Puy

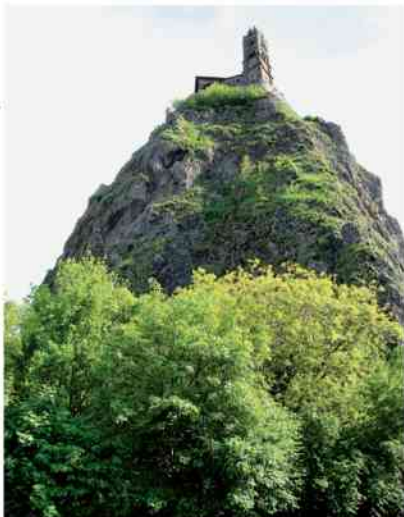
Le Puy en Velay to miejsce, które zachwyci każdego, kto odwiedzi je choć raz. To miasteczko w Owernii przesiąknięte słońcem i francuską tradycją, które krajobrazem przypomina fragment Toskanii rzucony niewidzialną ręką pomiędzy wzgórze Masywu Centralnego, przyciąga pielgrzymów i turystów z całego świata. Przyjeżdżających urzekają kamienne zaułki, panoramy, na których dominuje intensywna zieleń drzew, pomarańczowy labirynt dachów i (najczęściej) soczysty błękit nieba. Jest jednak w Le Puy coś, co zachwyci bardziej niż malowniczy starofrancuski krajobraz...

Zbliżając się do tego miejsca, już z daleka można dostrzec trzy potężne wzgórza górujące nad zabudowaniami. Z najwyższego z nich spogląda na miasteczko ogromna figura Notre Dame de France, na kolejnym wznosi się piękny wiekowy kościółek, a ostatnie zajmuje posąg św. Józefa. Im bliżej, tym bardziej widoczny staje się kunszt, z jakim zostały wykonane budowle, zwłaszcza romańska świątynia. I zastanawia, w jaki sposób zostały one umieszczone na niedostępnych skalnych brzołach i jak wielkie musi być znaczenie tych miejsc i postaci w historii Le Puy.

Poznawanie dziejów tego skrawka owerniackiej ziemi należy rozpocząć właśnie od skały Corneille, z której błogostawi okolicy Jezus trzymany na ramieniu Matki. Imponujących rozmiarów figura (jej wysokość przekracza 16 metrów, a z cokółtem mierzy 22 m.) zwraca uwagę ceglanym kolorem – jakby była kolejnym, najwyższym dachem, podobnym do tych, ponad którymi się wznosi. Kolor postaci pochodzi od materiału, z którego została wykonana – do jej odlewu użyto 213 armat skonfiskowanych rosyjskim regimentom podczas wojny krymskiej. Ustawiona i poświęcona w 1860 r. wskazuje drogę do miejsca, w którym rozpoczęła się cudowna historia Le Puy.

Według przekazów, to właśnie na tę skałę, zwaną wówczas Anis, wspięła się w III/IV w. nieuleczalnie chora kobieta, zgodnie z poleceniem Matki Bożej, która ukazała się jej w widzeniu. Zmęczona wspinaczką zasnęła na szczycie, a po przebudzeniu ponownie ujrzała Maryję, która przekazała jej polecenie, aby w miasteczku wybudować świątynię. Uzdrawiona kobieta opisała całe zdarzenie św. Jerzemu – ówczesnemu biskupowi Velay, który udał się na miejsce objawienia. Ku jego zdumieniu, było bowiem lato, wzgórze pokryte było śniegiem, na którym jelonek wydeptał kształt przyszłej świątyni. Nie mając funduszy na natychmiastowe rozpoczęcie budowy, biskup polecił ogrodzić zakreślony przez zwierzę kształt suchymi gałęziami pełnymi kolców. Kolejny cud wskazujący drogę: następnego dnia kolczaste krzewy zakwitły. Po jakimś czasie historia cudownego uzdrowienia powtórzyła się.

Tak rozpoczęła się budowa pięknej katedry, która do dziś wznosi się u stóp figury. Początkowo w miejscu orientalno-romańskiej budowli znajdowała się mniejsza świątynia, zwana Komnatą Anielską. Z nią również związana jest piękna legenda. Po jej wybudowaniu biskup Vozy wraz z senatorem i architektem Scutaire udał się do Rzymu, by prosić papieża o konsekrację kościoła. W drodze spotkali dwóch starców, którzy, wręczyszy im relikwie, nakazali zawrócić i... zniknęli. Postuszni ich słowom udali się na powrót w kierunku Le Puy, a kiedy przybyli do miasteczka, nowopowstała świątynia skąpana była w świetle, a widokowi temu akompaniował dźwięk dzwonów poruszanych niewidzialną ręką. Od tego wydarzenia wzięta swoją nazwę Anielska Komnata. Na przestrzeni wieków u stóp wzgórza powstała katedra, jaką możemy oglądać dziś. Wiedzie do niej, jak do pałacu, długa prosta brukowana droga zwieńczona niekończącymi się – jak się wydaje – schodami. Wchodzący po nich nagle wynurzają się w sercu świątyni spowitej kolorowymi promieniami witraży, u stóp Czarnej Pani – tajemniczej figury Matki Bożej przywiezionej przez króla Ludwika IX z jednej z wypraw do Ziemi Świętej.



Kaplica św. Michała Archanioła



Katedra w Le Puy

Przewozy K&K Żurawscy POLSKA ↔ FRANCJA

- Niemcy
- Holandia
- Belgia

- Przewóz osób i paczek pod wskazany adres
- Transport na lawecie (aut, motocykli, Quadów)
- Przeprowadzki

Wyjazdy:

- z Polski w piątki
- z Francji w niedziele



Tel: Polska +48 660 402 342, Francja 0033 613 497 564

www.przewozyzurawscy.pl

ciąg dalszy na str. 9...

Telegram w... okopach



Sierpień to czas ujątkowy w polskiej świadomości dziejowej. Iżeli wziąć choćby ostatnie z brzegu przykłady... z półki narodowej historii – bo to i Bitwa Warszawska 1920, i Powstanie Warszawskie 1944 r. i stryki na Wybrzeżu

zakończone powstaniem Solidarności w 1980. Jest co z dumą wspominać podczas rocznicowych uroczystości, przekazywać młodym pokoleniom wzory patriotycznego poświęcenia w przeciwstawianiu się wrógom Czczyzny i wolności. Bo nasze dzieje to historia nieustannych wojen, biterw, powstań, i fiary z życia, płaczu sierot... tak rzaadko przepłatanych czasami wolności, pokój i narodowego uytchnienia, że zdaje się, iż nie potrafi już istnieć, oddychać bez wrógów, bez zagrożeń, nie ostrzeliwując się ukryci w okopach. Tymczasem sierpień to przede wszystkim odwieczny, Boży czas dojrzewania polskich zbóż i zbioru plonów, to okres ciężkiego, świętego wręcz znużenia przy żniwach. A dla innych to miesiąc radości i ypozynku po całym roku pracy, nauki – to czas urlopów, wakacji, powrotów i wędrówek po urokliwej Polsce. Te „w półczesne” sierpniowe aspekty wolności i niupodległej Czczyzny są szczególnie istotne dla młodych polskich pokoleń, którzy, ucząc chrześcijańskich dziejów przeszłości, jednocześnie nie trzeba i nie wolno trzymać wciąż w okopach otoczonych samą wróżdzą i zagrożeniem. Musimy nauczyć i ich, i siebie żyć normalnym, zwykłym, wolnym sierpniem, bo to właśnie było i pozostaje Etosem polskiego Sierpnia. P.O.

– I PRZEKAŻCIE TO NATYCHMIAST:
ILEKROĆ ZAJEŻDZAM DO PŁACU,
ODZUWAM ZAWSZE DOTKLIWY
DYSKOMFORT PSYCHICZNY...

Z DZIEWIĘCIU KRZYŻA
NA KRAKOWSKIM
PRZEDMIĘSIU



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- | Księża na blogu – str. 5
- | Czy cierpisz z powodu picia bliskiej Ci osoby? – str. 11
- | Rozwiązania kryzysu istnieją – str. 12
- | Le Prudential – str. 13
- | Wakacje w Polsce – ubezpieczenie zdrowotne – str. 14
- | Jak wychować odważną dziewczynkę? – str. 16

Sierpniowy Apel

Abstynencja jest darem miłości

Rok 2010 zapisze się w historii naszej ojczyzny przedziwnym splotem chwil bolesnych z chwilami radosnymi. Ból towarzyszył obchodom 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, żałobie narodowej po katastrofie samolotu prezydenckiego, a także powodzi, która pozbawiła wielu Polaków dorobku życia. Wielka radość wypełniła zaś nasze serca, gdy dziękowaliśmy Wszechmogącemu Bogu za dar życia i niezomne świadectwo bł. Księdza Jerzego Popiełuszki.

Pozostając w tej szczególnej atmosferze, w sierpniu wspominamy bohaterkie córki i bohaterskich synów naszej ojczyzny, którzy stawili opór inwazji bolszewickiej w 1920 roku, walczyli w powstaniu warszawskim, a także uczestniczyli w wydarzeniach sierpniowych 1980 r. Wspominamy ludzi służących Bogu i naszej ojczyźnie zgodnie z wymaganiami czasów, w których żyli. Pamięć i szacunek dla ich poświęcenia skłoniły przed laty Episkopat Polski do ustanowienia sierpnia miesiącem abstynencji.

W „Wytycznych Episkopatu Polski dla kościelnej działalności trzeźwościowej”, będących świadectwem duszpasterskiej troski o życie narodu, odnajdujemy podstawowy i niezawodny drogowskaz, który brzmi: „Przez dobrowolną, całkowitą abstynencję wielu, do trzeźwości stanowej i zawodowej wszystkich.” Chociaż od ogłoszenia „Wytycznych...” minęło pięćdzie-

siąt lat, zachowują one pełną aktualność jako przestroga przed wszystkimi natogami i uzależnieniami.

Mimo że w ubiegłych latach w Polsce udało się zatrzymać niektóre negatywne trendy, to jednak teraz ponownie następuje niepokojący, jeden z najszybszych w Europie, wzrost spożycia alkoholu. Nie możemy tej sytuacji akceptować, jeżeli wiemy, że spożycie alkoholu to główna przyczyna śmierci i długotrwałego kalectwa. To podstawowe źródło przemocy w rodzinie oraz negatywny przykład dla młodzieży, wśród której spożycie alkoholu to obecnie najpowszechniejsze zachowanie ryzykowne.

Zachęta Kościoła do abstynencji często wzbudza kontrowersje i sprzeciw. Wynika to z niezrozumienia, czym jest abstynencja i jak wielką wartość niesie. W wymiarze religijnym abstynencja jest wynagrodzeniem Bogu za grzechy związane z alkoholizmem. W wymiarze duchowym abstynencja odkrywa przed nami nowe możliwości i życiowe szanse, dzięki czemu stajemy się dojrzałymi ludźmi. Abstynencja pozwala nam przewycięzać egoizm i podejmować troskę o bliźnich, jest też znakiem sprzeciwu wobec towarzyskiego przymusu picia, a zatem również jasnym przykładem dla innych.

Bez świadomej i dobrowolnej abstynencji wielu osób nie można zbudować tak bardzo potrzebnego umiaru w podejściu do alkoholu. Abstynenci dają piękne,

bp Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący Zespołu KEP
ds. Apostolstwa Trzeźwości

Abstynencja darem miłości



sierpień
miesiącem abstynencji

odważne świadectwo, że życie bez alkoholu jest szczęśliwe i wartościowe. Pokazują, że picie nie daje takich korzyści i przyjemności, jakie obiecują reklamy. Uczą, że alkohol nie jest cudownym lekiem na problemy i złe samopoczucie. Abstynent stawia przed innymi pozytywne wyzwanie: mobilizuje do zastanowienia się nad postawami wobec alkoholu. *ciąg dalszy na str. 10...*



LITURGIA SŁOWA

XVIII niedziela zwykła, rok C

PIERWSZE CZYTANIE

KOH 1,2; 2,21-23

Czytanie z Księgi Koheleta

Marność nad marnościami, powiada Kohelet, marność nad marnościami, wszystko marność. Jest nieraz człowiek, który w swej pracy odznacza się mądrością, wiedzą i dzielnością, a udział swój musi on oddać człowiekowi, który nie włożył w nią trudu. To także jest marność i wielkie zło. Cóż bowiem ma człowiek z wszelkiego swego trudu i z pracy ducha swego, w której mozoli się pod słońcem? Bo wszystkie dni jego są cierpieniem i zajęcia jego utrapieniem. Nawet w nocy serce jego nie zazna spokoju. To także jest marność.

DRUGIE CZYTANIE

KOL 3,1-5.9-11

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia: Jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukáže Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale. Zadajcie więc śmierć temu, co jest przyziemne w waszych członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądzy i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku

głębszemu poznaniu Boga, według obrazu Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

EWANGELIA

ŁK 12,13-21

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Któs z tłumu powiedział do Jezusa: „Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem”. Lecz On mu odpowiedział: „Człowieku, któż Mnie ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?”. Powiedział też do nich: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś optywa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia”. I powiedział im przypowieść: „Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: «Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów». I rzekł: «Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę wszystko zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj». Lecz Bóg rzekł do niego: «Głupcze, jeszcze tej nocy zażądasz twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?». Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem”.



LITURGIA SŁOWA

XIX niedziela zwykła, rok C

PIERWSZE CZYTANIE

MDR 18,6-9

Czytanie z Księgi Mądrości

Noc wyzwolenia oznajmiono wcześniej naszym ojcom, by nabrali otuchy, wiedząc niechybnie, jakim przysięgom zawierzili. I lud Twój wyczekał ocalenia sprawiedliwych, a zatraty wrogów. Czym bowiem pokaracie przeciwników, tym uwielbicie nas, powołanych. Pobożni synowie dobrych składali w ukryciu ofiary i ustanowili zgodnie Boskie prawo, że te same dobra i niebezpieczeństwa święci podejmą jednakowo. I już zaczęli śpiewać hymn przodków.

DRUGIE CZYTANIE

HBR 11,1-2.8-12

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. Dla niej to przodkowie otrzymali świadectwo. Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. Przez wiarę przywędrował do Ziemi Obiecanej jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg. Przez wiarę także i sama Sara mimo podeszłego wieku otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczony piasek, który jest nad brzegiem morskim.

EWANGELIA

ŁK 12,32-48

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie bój się, mała trzódka,

gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosi, które nie niszczej, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakotacze. Szczęśliwi owi studzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwat. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumiecie, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.

Wtedy Piotr zapytał: „Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich”? Pan odpowiedział: „Któż jest owym rządcą wiernym i roztroptym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas wydzielił jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go ćwiartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą”.



Księża na blogu

Szymon Babuchowski
(Gość Niedzielny)

Skoro św. Paweł przemawiał na areopagu, to i współcześni apostołowie powinni znajdować się w miejscu, w którym idee walczą o ludzką duszę. Dziś takim miejscem wymiany myśli jest internet.

Wydawać by się mogło, że to miejsce bezpieczne, bo przecież żaden bezpośredni, fizyczny atak spotkać nas tu nie może. A jednak anonimowość, możliwość schowania się za nickiem, potrafi wyzwolić taką lawinę agresji, że można porównać ją tylko z kamienowaniem. Co ciekawe, najwyższą temperaturę dyskusji, ale też największą liczbę bluźgów, wywołuje niezmienne temat wiary.

Słowo między ciernie

Księża, którzy decydują się wejść w ten tygiel, muszą odznaczać się pewną odwagą. Wśród internautów są bowiem tacy, którzy już na samo słowo „ksiądz” reagują alergicznie. Wystarczy zerknąć do bloga ojca Leona Knabita, gdzie nawet pod najbardziej niewinnymi notkami pojawiają się dziesiątki komentarzy, z których niemal połowa nie ma nic wspólnego z merytoryczną dyskusją. Komentatorzy wylewają swój jad wobec przedstawicieli Kościoła, przeciwko nim mając tak „wyszukane” argumenty jak wyprawy krzyżowe, reżim Pinocheta czy... PiS. „To takie proste – napisał do ojca Leona jeden z poruszonych tą sytuacją internautów – między wstaniem z łóżka a obiadem pobiec do komputera i dać upust swoim frustracjom, i w ramach

treningu przed realnym deptaniem ludzi, którzy myślą inaczej, porzucić sobie słownym ostem. Dlaczego zatem Ojciec, który tyle mądrych myśli zawarł w swoich książkach i wyjaśnił już chyba wszystkie przyuczyny swojej postawy moralnej i siły wiary, podejmuje tę rękawicę?”

No właśnie, do którego momentu rozmawiać z oponentami, by nie zmarnować całej energii, potrzebnej do tworzenia bloga, na jałowe polemiki? „Musimy (...) wyłowić z powodzi nienawiści i wulgaryzmów to, co sensowne, i... modlić się o nawrócenie tych biednych ludzi, którzy nie próbują, czy nie chcą nas zrozumieć...” – pisze ojciec Knabit. To wytawianie nie jest proste, ale chyba warto, skoro blogi zakładają coraz więcej księży.

Wyjść z getta

Blog jest dzisiaj jedną z możliwości docierania do ludzi z przekazem – twierdzi ks. Artur Stopka, rzecznik katowickiej kurii, a prywatnie autor bloga stukam.pl. – Jestem przekonany, że trzeba z treściami głoszonymi przez Kościół wychodzić poza pewien zaklęty krąg, mówiąc brutalnie, poza „getto” mediów katolickich i kościelnych. Zauważyłem, że blog jest łatwą i prostą formą, dzięki której można dotrzeć do bardzo wielu ludzi



także spoza ścisłego „kościelnego” kręgu, więc założyłem go na Onecie.

Strona ks. Artura zawiera przede wszystkim komentarze do Ewangelii, ale oprócz tego pojawiają się w nim – z różnym natężeniem – felietony komentujące różne zjawiska, nie tylko kościelne. Są też formy paraliterackie, np. zmuszające do refleksji dialogi – przypowieści z cyklu „Kroniki letnie”, w których ścierają się różne poglądy i postawy. – Z praktyki, także radiowej, wiem, że ludzie lubią przysłuchiwać się, jak inni rozmawiają. Dlatego od czasu do czasu sięgam po tego typu formę, która pozwala czytelnikowi na identyfikowanie się na przykład z jednym z rozmówców – mówi ks. Stopka.

Blog został zauważony nie tylko przez internautów, ale również przez Onet, który zrobił nawet filmik na jego temat, a ks. Artura umieścił w kategorii „Znani blogują”.

ciąg dalszy na str. 15

„Był ikoną Solidarności”

12 lipca w Gdańsku, po długiej walce z cukrzycą zmarł w wieku 74 lat ks. prał. Henryk Jankowski.

Był ikoną „Solidarności” – tak o zmarłym ks. Prałacie mówił abp Sławoj Leszek Głódź. W bazylice św. Brygidy w Gdańsku metropolita gdański przewodniczył 17 lipca Mszy św. pogrzebowej duszpasterza ludzi pracy.

W homilii abp Głódź przypomniał słowo, które ostatnio padło najczęściej, gdy ktoś mówi o ks. Jankowskim – „kontrowersyjny”. – Bądźmy ostrożni z szafowaniem tym słowem i dzieleniem człowieka na pół – apelował kaznodzieja. Przypomnił, że Zmarły twórczo towarzyszył „Solidarności” i był jej ikoną na drodze do Niepodległej. Był odważnym, mocnym, pozbawionym lęku kapłanem.

Kaznodzieja przypomniał drogę życiową ks. Prałata. Pochodził z solidnego kupieckiego domu, opartego na wartościach. Najmocniej jego kapłaństwo ukształtował jednak dramat stoczniovców w grudniu 1970 r., gdy jako młody kapłan zetknął się z bólem, strachem i krwią robotników, ale także z przeświadczeniem, że ich ofiara nie pójdzie na marne. Po odbudowie kościoła św. Brygidy nierozważnie związał się ze Stoczną, która leżała na terenie jego parafii. Oddelegowany przez biskupa Kaczmarska odprawiał 17 sierpnia 1980 r. Mszę św. dla strajkujących i stał się dla nich znakiem Kościoła, który dawał wsparcie i rozłaczał opiekę nad tym ruchem. Gdy w 1987 r. Jan Paweł II przybył na Wybrzeże, nawiązywał do tych obrazów – rozmodlnych stoczniovców. To tu Ojciec Święty wypowiedział słowa: „Nie ma wolności bez solidarności”. Tu tydzień przed śmiercią modlił się bł. ks. Jerzy Popiełuszko.

Gdy został ogłoszony stan wojenny, parafia św. Brygidy stała się ważnym miejscem na mapie Polski. Stała się miejscem nieustannej modlitwy za Polskę. Ludzie ze Stoczni przychodzili tu także wówczas, gdy po przemianach ustrojowych ich zakład pracy stał się balastem, a oni wraz z nim „masą upadłościową”. Wówczas ks. Jankowski szukał dla nich pracy.

Abp Głódź przypomniał też długą listę dzieł charytatywnych zrealizowanych przez Zmarłego – sprowadzenie Zakonu Brygidek do Gdańska, pomoc w budowie i wyposażeniu kościołów. Był ofiarnym jałmużnikiem, pomagał wielu ludziom.

Pod koniec życia nieobcy mu był los Hioba – zawiedli go najbliżsi, którzy nie stanęli w jego obronie, gdy był atakowany... – mówił z ubolewaniem abp Głódź. Zaznał samotności, opuszczenia, upokorzeń, pomówień i zniewag. Nie stanęli w jego obronie ci, co dobrze go znali, z którymi był przez najtrudniejszy czas, a swoistą racją stanu stało się milczenie lub używanie słowa „kontrowersyjny”.

Burzliwymi oklaskami zebrani w kościele wierni nagrodzili oświadczenie abp Głódzia, że kapelan „Solidarności” spocznie w kościele św. Brygidy na zawsze, w kaplicy bł. ks. Jerzego Popiełuszki, z którym się przyjaźnił.

Po Mszy św. został odczytany list prymasa-seniora abp Henryka Muszyńskiego, który nazwał go człowiekiem o wielkim charyzmacie społecznym, wielkim patriotą. Zmarłemu dziękował przewodniczący „Solidarności” Janusz Śniadek, który zapowiedział dokonanie dzieła pierwszego zrywu. □

za: e-kai



Sumienie w rozsypce

Jerzy Klechta



Do najwybitniejszych polskich luminarzy pióra należy Maria Dąbrowska. Autorka „Nocy i dni” pozostawiła po sobie skarb, który dopiero teraz ujrzat światło dzienne. Od 1914 do 1965 roku prowadziła osobiste dzienniki. W czasach PRL ukazanie się ich było z przyczyn cenzuralnych niemożliwe. Wykorzystując okresowe poluzowanie cenzury, wydano kilka tomów. Z kolei po 1989 r. trudno było znaleźć wydawcę całości. Kilka tygodni temu „Dzienniki”

ukazały się w druku. Liczą 13 tomów! Wydawcą jest Polska Akademia Nauk. Nakład: 300 (stownie: trzysta) egzemplarzy!

Ich lektura jest wspaniałą podróżą, wędrówką po najważniejszych wydarzeniach XX wieku. Dziś sygnalizuję tomy, w których jest mowa o czasach stalinowskich, o bohaterstwie i odwadze jednych, podłości drugich i o tych najliczniejszych: wystraszonych, siedzących po obu stronach barykady, zagubionych.

Otrzymaliśmy dramatyczny obraz epoki stalinowskiego zniewolenia. Na jedno przede wszystkim należy zwrócić uwagę. Pisarka, osoba schorowana, wrażliwa, nerwowa, potrafiła z zaskakującą traf-

nością odczytywać rzeczywistość. Choć nie raz ulegała naciskom reżimu, nawet zasiadała na trybunie z okazji ważnych wydarzeń partyjnych, to jednak zachowywała moralną busolę, o której wybitny socjolog Jan Strzelecki pisał, że jeśli się ją ma w sobie, trudno w życiu całkowicie zbroczyć.

31 grudnia 1944 r. Dąbrowska notuje: Dziś odbyło się w Lublinie proklamowanie Komitetu Lubelskiego – jako tymczasowego rządu Polski. Rząd nowej Targowicy – siewca rozłam i niezgody w narodzie. – Z 15 ministerstw, wśród nich oczywiście Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego – polskie NKWD. – To wszystko też mnie szalenie zgrzyta – Usankcjonowanie dawnych rozłamów Polski, a w każdym razie dawnych rozbiorów Rosji.

W następnych dniach pisarka się raduje. Wszak nastał koniec wojny. Okupant niemiecki został pokonany. Ale już w pierwszych dniach 1945 r. Dąbrowska widzi, co się święci, dostrzega drugiego okupanta. Pisze: O, w jakże rozpaczliwie smutnych okolicznościach przychodzi ta chwila wyzwolenie od Niemców. Pomyśleć – dziś rano jeszcze byli tu Niemcy – a wieczorem jesteśmy już pod okupacją bolszewików... To, co teraz zrobiono z Polską, przechodzi wszystko, co znane jest w dziejach jako cynizm i narzucenie narodowi obcej woli przemocą – I pomyśleć, że ten nieszczęsny naród po pięciu latach tak straszliwych ofiar, takiej niezłomnej walki i pracy podziemnej –

Z KRAJU

- Premier Tusk odbył wizytę w Budapeszcie, gdzie brał udział w szczycie państw Grupy Wyszehradzkiej.
- To nie jest żadna nowa strategia, to jest imperatyw moralny – w taki sposób Jarosław Kaczyński podsumował oskarżenia o podnoszenie w polityce przez pis tematu katastrofy smoleńskiej.
- W wywiadzie dla „Wyborczej” prezydent–elekt Komorowski powiedział, że usunie krzyż sprzed Pałacu Prezydenckiego. Harcerze, którzy Krzyż po katastrofie postawili, chcą, aby tam pozostał do czasu budowy pomnika ku czci ofiar.
- Nowy marszałek Sejmu Schetyna zapowiedział zaprzysiężenie nowego prezydenta na 6 sierpnia.
- Prezydent–elekt Komorowski zapowiedział na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Niemiec Wulfem, że swoje pierwsze wizyty zagraniczne po zaprzysiężeniu złoży w Brukseli, Paryżu i Berlinie.
- Polska Plus apeluje do premiera Tuska o odwołanie szefa MON Klicha. Ma to związek z katastrofą pod Smoleńskiem. Ugrupowanie zarzuca ministrowi, że niezgodnie z przepisami nadał szefowi rządu uprawnienia do współdecydowania o składzie Komisji Badania Wypadków Lotniczych, która zajmuje się wyjaśnianiem tragedii smoleńskiej. Taki zapis znalazł się w rozporządzeniu szefa MON z 27 kwietnia. Został on teraz zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny.
- Europoset pis Czarnecki złożył do Komisji Europejskiej interpelację w sprawie rosyjskiego śledztwa związanego z katastrofą pod Smoleńskiem.
- Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie oddaliła wnioski o przesłuchanie w sprawie katastrofy smoleńskiej prezydenta–elekta Komorowskiego oraz premiera Tuska.
- Ziemia z miejsca katastrofy prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem zostanie złożona na

początku sierpnia w kopcu Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

- Poset po Sekuła, przewodniczący sejmowej komisji hazardowej, chce jak najszybciej zakończyć jej obrady. Przed zakończeniem przesłuchań przedstawił już projekt kuriozalnego raportu, z którego wynika, że wszyscy świadkowie po byli w sprawie afery hazardowej wiarygodni, a ci z pis... podejrzani.
- 48 proc. głosów zdobyłaby Platforma, gdyby wybory parlamentarne odbyły się w lipcu; Prawo i Sprawiedliwość ma rekordowe 40-procentowe poparcie – wg GfK Polonia. Po mogłaby liczyć na poparcie 40% osób, które zadeklarowały udział w głosowaniu, a pis poparłoby 30% – wynika z sondażu CBOS. Próg wyborczy przekroczyłby jeszcze tylko SLD, który w sondażu otrzymał 11%.
- W tym roku, podobnie jak ubiegłym, nie będzie w Warszawie defilady z okazji Święta Wojska Polskiego 15 sierpnia. Klich oszczędza...
- W Bielsku–Białej zniszczono tablicę poświęconą papieżowi Janowi Pawłowi II i uszkodzono jego twarz na pomniku. Sprawcy pozostają nieznanymi.
- Z okazji 600-lecia bitwy, w specjalnej rocznicowej inscenizacji bitwy grunwaldzkiej udział wzięło ok. 2 tys. rycerzy. Po widowisku znacznie większą „bitwę” stoczyło 120 tys. widzów, którzy utknęli w korkach.
- Pod hasłem „legalizacji związków partnerskich” odbyła się w Warszawie homoseksualna „europarada”, szczerze ochraniająca przez policję. Wzięło w niej udział 6 tys. osób. W tym samym czasie odbyły się cztery kontrochody protestujące zwłaszcza przeciw użyciu przez „paradników” cytatu z Jana Pawła II – „Nie lękajcie się!”. Na plakatach, które zawisły w stolicy, przypominano drugą część cytatu – „Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”. Wśród sodomitów na platformach znaleźli się m.in. podrygujący do rytmu Kalisz, wicemarszałek sejmu Wenderlich (obydwaj SLD)

i ubrany w perukę wice–naczelnym „Gazety Wyborczej” Pacewicz.

- Ok. tysiąca osób przeszło ulicami Katowic w organizowanym przez Ruch Autonomii Śląska IV Marszu Autonomii. Wsparł ich senator po Kutz.
- Kwaśniewski został honorowym obywatelem Warszawy. Za uhonorowaniem byłego prezydenta byli radni PO i Lewicy.
- Spółka Arcana, wydawca książki Pawła Zyzaka o Lechu Wałęsie, jednak nie naruszyła dóbr osobistych córki byłego prezydenta. Tak orzekł sąd w postępowaniu odwoławczym.
- Tuż przed końcem kampanii wyborczej prokurator zapowiedział, że sprawa byłego szefa CBA Kamińskiego w lipcu trafi do sądu. Teraz okazuje się, że była to deklaracja... czysto wyborcza, a na koniec śledztwa trzeba będzie jeszcze poczekać.
- I jeszcze z remanentów powyborczych. W audycjach własnych, emitowanych w trakcie kampanii przed II turą wyborów prezydenckich, zarówno uważana za „pis–owską” TVP, jak i Polskie Radio więcej czasu poświęciły Komorowskiemu niż Jarosławowi Kaczyńskiemu. Tak przynajmniej wynika z raportu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.
- Żegnaj, rycerzu Rzeczypospolitej. Książd Jankowski był i jest ikoną „Solidarności” w jej porywającej drodze ku niepodległości – tak podczas żałobnej Mszy św. żegnał ks. Prałata metropolita gdański, abp Sławoj Leszek Głódź.
- W Gibach (Podlaskie) odbyły się uroczystości związane z 65. rocznicą tzw. obławy augustowskiej. Przeprowadziły ją wojska sowieckie przy pomocy polskich komunistów. Miejsce pochówku setek ofiar tej obławy nadal nie jest znane.
- Cenę 111 tys. 211 zł osiągnął na aukcji internetowej egzemplarz konstytucji z podpisami Bronisława Komorowskiego oraz Jarosława Kaczyńskiego.
- Trybunał Konstytucyjny uznał, że Polki mogą nadal pracować 5 lat krócej niż mężczyźni, by przejść na emeryturę. □

przeciwko Niemcom – nie ma nawet tej satysfakcji, żeby historię tę cudowną walki i pracy, i ofiar laurem uwieńczyć. Bo tę naszą krew i walkę – opluto, zbeszczeszczono, przekreślono. Zaiśniał cudowny fakt skupienia się całego narodu pod rządem londyńskim.

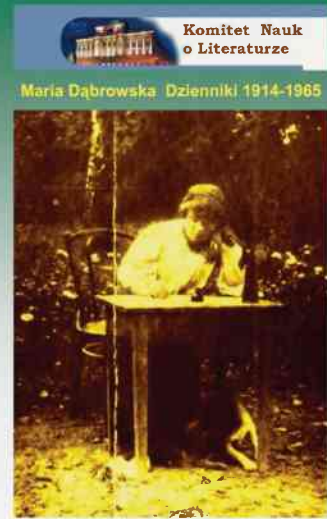
Od pierwszych dni po kapitulacji III Rzeszy, wraz z wprowadzaniem w życie ustaleń jałtańskich, które Polskę oddały w strefę wpływów Rosji Sowieckiej, Dąbrowska nie miała złudzeń. Doświadczenia czasów lwowskich były dla niej surową lekcją (w „Dziennikach” ani słowem nie wspomniała o okupacji sowieckiej, po 17 września 1939 r., można przypuszczać, że z uzasadnionego strachu, a nuż notatki wpadłyby w ich ręce). Nie wierzyła ani jednemu słowu, jakie padało z ust przywiezionego z Moskwy „rządu lubelskiego”. Propagandowe hasła o pokoju, równości, sprawiedliwości, traktowała jako nachalne kłamstwo, za wszystkim – pisała – stoi NKWD. Nie ukąsiła ją – jak innych pisarzy – żądło komunistycznej ideologii.

Niemniej próbowała dostrzec jakieś jaśniejsze punkty nowej rzeczywistości. Trudno jest wszak żyć samą beznadzieją. Więc gdy tylko dostrzegła coś autentycznego, jaskółkę nie-okupacyjnej rzeczywistości, unosiła ją chęć do życia. W maju 1945 r. notuje: Na halach odkrywam zabawną rzecz – improwizowane uliczne restauracyjki. Kobiety w saganach doskonale opakowanych gatganami i papierem w rodzaju dogrzewaczy sprzedają „pyzy” (kluski z surowych kartofli), fasolę z sosem, zupy, a na deser przecierany kompot rabarbarowy... Pyzy były świetne; okraszone i gorące. To będzie moja stołówka. Polacy zmęczeni okupacją niemiecką i przestraszeni komu-

nistycznymi porządkami nie tracą jednak nadziei. Humor w narodzie nie zginął. W „Dziennikach” wiele anegdot, głównie politycznych: Zmieniono dekretem godło państwowe. Zamiast orła w czerwonym polu – będzie w czerwonym polu – zielona lipa. Albo: Słyszałam nową anegdotkę, że UB ogłasza konkurs na najlepszy dowcip polityczny, a jako pierwszą nagrodę wyznacza – 15 lat więzienia. Dąbrowska nie jest jednak skora do żartów, rzadko się śmieje, cierpi na bezsenność. Píše: Jestem w marnym usposobieniu i piję dużo wódki.

Reżim upolitycznia życie. Pisarka pełna obaw stwierdza: Chcą nas „upolitycznić”, a pisarzy „przeszkolić ideowo”. Odrzuca życie na emigracji, odrzuca emigrację wewnętrzną, zabiega, aby wydawano jej książki. Tłumaczy się przed samą sobą: Przecież Polski nie można bojkotować. I tak niepostrzeżenie dla samej siebie, aczkolwiek jest przeciwko, to jednak pewnej formy kolaboracji nie odrzuca. Przez wszystkie lata będzie toczyć wewnętrzną walkę.

ciąg dalszy na str. 12...



ZE ŚWIATA

- Rosyjskie dochodzenie w sprawie katastrofy pod Smoleńskiem, w której zginął prezydent Polski, przedłużono do października.
- Minister spraw zagranicznych Sikorski spotkał się w Afganistanie z przedstawicielami dowództwa Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa.
- Szef msz Sikorski był także w Kazachstanie na nieformalnym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OSWE).
- Podczas forum „Petersburski dialog”, które odbyło się w Jekaterynburgu (Rosja), kanclerz Niemiec i prezydent Rosji poparli ideę stworzenia wspólnego, rosyjsko-niemieckiego podręcznika do historii...
- Brytyjski parlament nie będzie uchalać zakazu noszenia burki przez muzułmanki. Uznano, że jest to sprzeczne z zasadą wolności.
- Prezydent Kazachstanu Nazarbajew skrytykował Unię Europejską za jej opieszałość w sprawie budowy gazociągu Nabucco.
- Afganistan chce przejąć odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo do 2014 roku. Taka zapowiedź padła ze strony prezydenta tego kraju Karzaja.
- Po zastrzeleniu przez policję muzułmanina, który próbował okraść kasyno, we francuskim Grenoble wybuchły zamieszki. Z tłumy strzelano do policji.
- Jako pierwszy kraj Ameryki Łacińskiej Argentyna zalegalizowała małżeństwa homoseksualne. Głosowanie nad ustawą w Senacie trwało ponad 14 godzin. Teraz pojęcia męża i żony zastąpi w związku słowo „kontrahent”.
- Poprawki zwiększające uprawnienia Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) zostały przyjęte przez rosyjską Dumę.
- Węgry rezygnują z tarczy NATO. Oznacza to, że nie będzie na razie budowy stacji radarowej NATO,

którą planowano umieścić na wzgórzu Tubes koło miasta Pecs na południu Węgier.

- Premier Orban zapowiedział, że zdelegalizuje Węgierską Gwardię Narodową, powszechnie uważaną za bojówkę prawicowej partii Jobbik.
- Po rezygnacji z członkostwa w NATO rządząca Ukrainą Partia Regionów sformalizuje współpracę ze sterowaną przez Moskwę Organizacją Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (ODKB).
- Kijów poinformował o 50-procentowej podwyżce cen gazu dla gospodarstw domowych na Ukrainie. Jest to warunek uzyskania pożyczki z MFW.
- Prezydent Kirgistanu Roza Otunbajewa powołała nowy rząd, który pokieruje krajem do wyborów parlamentarnych w październiku.
- Kryzys finansowy i podjęty w jego następstwie rygorystyczny program oszczędności budżetowych sprawiły, że bezrobocie w Grecji wzrosło w kwietniu b.r. do 11,9 proc.
- Mińsk zabronił swoim obywatelom podróżowania do okupowanych przez Rosję prowincji gruzińskich, a prezydent Gruzji wygłosił tyradę przeciw Moskwie w białoruskiej telewizji. Mówi się nawet o sojuszu Białorusi i Gruzji. Łukaszenko może chcieć mścić się na Moskwie za nowe ataki na jego osobę powtarzające się coraz częściej w rosyjskich mediach.
- Hiszpański Trybunał Konstytucyjny odrzucił wniosek opozycji o zawieszenie nowej ustawy aborcyjnej do czasu ustalenia jej zgodności z konstytucją.
- Dożywocie bez prawa przedterminowego zwolnienia. Taki wyrok otrzymał były pracownik amerykańskiego Departamentu Stanu za szpiegostwo na rzecz Kuby.
- Uniwersytet Harvarda, USA, pozbawił Donalda H. Heatfield'a dyplomu z zarządzania. Heatfield, którego prawdziwe nazwisko brzmi Biezrukow, jest jednym z dziesięciu rosyjskich szpiegów zdemonstrowanych przez władze USA.

- Co najmniej 61 osób zginęło, a 125 zostało rannych w katastrofie kolejowej we wschodnich Indiach.
- Korea Południowa zbudowała rakiety dalekiego zasięgu, które mogą uderzyć w instalacje nuklearne i cele wojskowe w Korei Północnej.
- NATO przejęło list najwyższego dowódcy talibów mullę Omara, nawołujący do brania w niewolę i zabijania Afgańczyków popierających obecny rząd.
- Wśród 30 ofiar śmiertelnych pożaru hotelu w Sulejmanii, na północy Iraku, był Polak.
- Gruzińska grupa medialna, która zarzuciła francuskiemu operatorowi Eutelsat, że pod naciskiem Rosji przestał emitować gruziński kanał w języku rosyjskim, przegrała proces z Eutelsatem. Tymczasem minister spraw zagranicznych Francji Kouchner podczas wizyty w Tbilisi powiedział, że jego kraj „w dalszym ciągu będzie popierał Gruzję i zawsze będzie stać przy niej”. Francuskie gwarancje?
- Koncern BP poinformował, że nie ma oznak wycieku ropy spod nowej kopuły zainstalowanej nad uszkodzonym odwiertem w Zatoce Meksykańskiej.
- Z okazji rocznicy bitwy największa makieta starcia pod Grunwaldem na świecie powstała na Litwie i jest prezentowana w Muzeum Narodowym w Wilnie.
- Kryzysu podobno już nie ma, ale oblicza się, że ze względu na trudności ze spłaceniem pożyczek hipotecznych Amerykanie mogą stracić w tym roku ponad milion domów.
- Nuncjatura Apostolska w Ottawie przez ponad 50 lat przechowywała dokumenty ambasady RP w Kanadzie. Zawierały one m.in. tajne informacje o niemieckich i sowieckich szpiegach. Ujawnione teraz akta zostały schowane po cofnięciu uznania przez Kanadę rządowi RP w Londynie po wojnie i przekazania ambasady w ręce komunistów. □

Grunwald

„ZNAKOMITE I GODNE WIECZNEJ PAMIĘCI ZWYCIĘSTWO”

Druga część artykułu



Nazajutrz król kazał odprawić trzy msze i wydał ucztę, na którą, na znak monarszego miłosierdzia, zaprosił też „dwóch wziętych do niewoli wodzów nieprzyjacielskich”. I jeszcze tego samego dnia wystąpił król do królowej Anny specjalnego gońca z listem krótko opowiadającym o przebiegu kampanii i samej bitwy oraz z wieścią o zwycięstwie. Wiadomości takie posłał król także do arcybiskupa gnieźnieńskiego, do panów strzegących zamku krakowskiego, do mistrzów Uniwersytetu Krakowskiego i do Rady miejskiej Krakowa, „nakazując w podzięce Bogu odprawić nabożeństwa we wszystkich kościołach”. Gdy wieść o zwycięstwie dotarła do stolicy, „całe miasto rozbrzmiewało nieprawdopodobną radością i weselem. W kościołach śpiewano Bogu na chwytę, a przez całą noc miasto błyszczało światłami świadczącymi o radości. Gdy następnie wiadomość o zwycięstwie rozeszła się szeroko po Królestwie Polskim, we wszystkich miastach i wsiach polskich brzmiały głosy radości ludzi, którzy niepomnie cieszyli się zwycięstwem swoim i swoich wojsk” – pisze Długosz. Do spotkania doszło pod Grunwaldem, gdzie też, jak również na polach wsi Tannenberg – 15 lipca, w święto Rozestania Apostołów, rozegrała się decydująca bitwa. Różnie szacowano siły walczących stron.

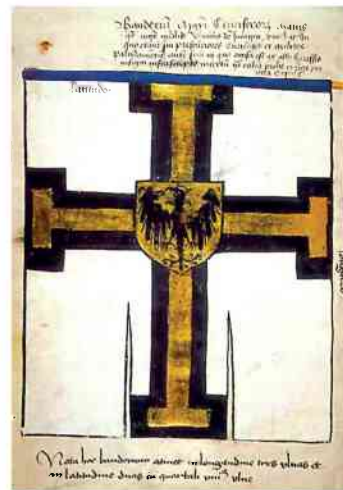
Po bitwie Jagiełło i Witold ruszyli na Malbork. Zwycięzcom poddawały się w popłochu krzyżackie zamki i miasta. Witold jednak szybko opuścił Jagiełłę spod obleganego Malborka, król od oblężenia odstąpił i chociaż 10 października zwyciężył jeszcze w bitwie pod Koronowem, zawarł w lutym 1411 r. pokój z Krzyżakami w Toruniu można nazwać „przegranym pokojem po wygranej wojnie”. Zasadnicza sprawa zwrotu Polsce Pomorza Gdańskiego musiała czekać dalszych kilkadziesiąt lat do drugiego pokoju toruńskiego kończącego kolejną trzynastoletnią wojnę z Zakonem w 1466 r. Warunki pokojowe żadną miarą nie odpowiadały randze zwycięstwa. Zwycięstwo grunwaldzkie rozwiła jednak mit o niezwykłości Zakonu i było początkiem zmierzchu militarnej jego potęgi. Na polach Grunwaldu została sromotnie poskromiona krzyżacka agresja, fasz i obłuda. Wspólne doświadczenie Grunwaldu umocniło unię polsko-litewską odnowieniem unijnego układu w Horodle w 1413. Litwa nadal miała pozostać osobnym państwem jednak mocniej związanym z Koroną poprzez osobę polskiego króla jako „księcia zwierzchniego” (*supremum dux*) nad „wielkim księciem litewskim” (*magnus dux Litanie*). Na znak zbratania obu narodów szlachta polska przyjęła do swych herbów niektóre rody bojarskie.

Rozważając dziejową rolę grunwaldzkiego zwycięstwa, trzeba jeszcze zwrócić uwagę na kilka wiążących się z nim i z tą wojną faktów. Do Krakowa król wrócił dopiero 25 listopada 1411 r. Był to powrót tryumfalny, a zarazem miał charakter dziękczynnej pielgrzymki. Z Niepotomic przybył pieszo na Skalkę „wkroczywszy najpierw do miasta Kazimierza w ogromnym orszaku prałatów i panów niosących rozwinięte sztandary i znaki Krzyżaków zdobyte w wielkiej bitwie. Po uczczeniu tam relikwii świętych [św. Stanisława] udał się

do zamku krakowskiego, do katedry wyprzedzany przez chorągwie krzyżackie i na znak świętego zwycięstwa złożył wszystkie chorągwie krzyżackie w katedrze krakowskiej św. Stanisława”. „Pięćdziesiąt chorągwi krzyżackich, które wówczas wniesiono do katedry krakowskiej jako coś, co ma Polska stawniejsze i znaczniejsze, dodały blasku i okazałości świątyni. Polacy powinni je strzec jako wieczystą pamiątkę i symbol, w miejsce starych winni tkąć nowe, by ze względu na ogromną i nieprawdopodobną walkę i odniesiony w niej tryumf istniał dowód tak wielkiego zwycięstwa”. Od tego momentu wawelska katedra, świątynia koronacyjna i nekropolia królewska, stała się również świątynią trofealną i świątynią dziękczynienia. Długosz mówi tu o pięćdziesięciu chorągwiach krzyżackich tam wtedy złożonych, prawdopodobnie jednak część z nich przekazano do katedry wileńskiej, a te złożone przy ołtarzu św. Stanisława na Wawelu trwały tu przez wieki do rozbiorów. Długosz też opisał dokładnie te chorągwie krzyżackie i postarał się o ich plastyczne odwzorowanie w swym unikatowym w skali Europy średniowiecznym dziele weksylologicznym *Banderia Pruthenorum*. Zwycięski król obdarowywał kościoły kosztownymi darami pochodzącymi z łupu wojennego. Tak np. pozyskany w ten sposób okazały Krucyfiks z partykułą drzewa Krzyża Świętego znajduje się do dziś w skarbcu katedry (dawniej kolegiaty) Marii Panny w Sandomierzu.

Zaraz też po tryumfalnym powrocie do Krakowa „Król Władysław i wszystkie stany duchowne i świeckie zgodnym postanowieniem i decyzją zatwierdziły obowiązującą powszechnie uchwałę, by dzień Rozestania Apostołów był obchodzony uroczystością jako święto w całym Królestwie Polskim i by ojcowie uczyli swoich synów, wnuków i prawników oraz następców, żeby po wieczne czasy zachowali w pamięci ten dzień, w którym łaska Boża okazała swe miłosierdzie wobec narodu i ludu polskiego, by wszystkie kościoły w całym Królestwie Polskim, tak miejskie, jak wiejskie, czciły ze swym ludem szczególnie uroczystością mszami i procesjami dzień tak wielkiego triumfu.” Tak więc postanowiony wtedy doroczny obchód zwycięstwa pod Grunwaldem w dniu 15 lipca, w święto Rozestania Apostołów, był pierwszym polskim świętem narodowym obchodzonym przez długie wieki. Szczególnie uroczystością była ta rocznica obchodzona w Krakowie. W czasie Mszy w katedrze na Wawelu Ewangelię na ten dzień odczytywano z ufundowanego przez biskupa Piotra Tomickiego okazałego Ewangeliarza, a stosowną stronę iluminował sam Stanisław Samostrzelnik, ozdabiając inicjał godtem Orła Białego a w marginesowej bordiurze znalazła się tacińska inskrypcja, przypominająca, że „Znakomite i godne wiecznej pamięci zwycięstwo nad Prusami [czytaj: Krzyżakami] odniesione zostało w tym dniu”. Księża profesorowie Akademii głosili w tym dniu w katedrze i kolegiatach kazania o treści historycznej i patriotycznej i odprawiano procesje z Wawelu do kościoła św. Jadwigi Śląskiej na Stradomiu.

Pozyskanie w roku 1412 Zygmunta Luksemburskiego dla unii polsko-litewskiej znacząco przekreśliło dotychczasowe przymierze tegoż z Krzyżakami. Skutkiem zaś tego był zastaw Polsce miast spiskich z zamkiem w Lubowli pod znaczną kwotę zaciągniętej pożyczki oraz zwrócenie przez Zygmunta Jagiello insygniów koronacyjnych królów polskich uwiezionych przez Ludwika Andegaweńskiego na Węgry. Uroczysty „powrót” odzyskanych insy-



gniów – a pośród nich korony koronacyjnej tzw. uprzywilejowanej, sprawionej przez Władysława Łokietka, ale zwanej koroną Bolesława Chrobrego, oraz miecza zwanego Szczercbem i spowitego w chrobrowską legendę – procesjonalne wniesienie ich na Wawel, a później pokazanie ich w prezbiterium kościoła Mariackiego „ku podziwowi ludu” było doniosłym wydarzeniem wpływającym na samoświadomość narodową.

Zasygnalizowana seria pogrunwaldzkich uroczystości z tym zwycięstwem związanym wpływała na krzepnięcie świadomości narodowej Polaków. Z Grunwaldem wiąże się wreszcie też kompromitacja Krzyżaków na soborze w Konstancji 1414 r., gdzie rektor Akademii Krakowskiej Paweł Włodkowic, występując z naukowym traktatem *O władzy papieża i cesarza względem niewiernych*, dyskwalifikował na arenie międzynarodowej krzyżackie metody nawracania pogan na chrześcijaństwo.

Zwycięstwo Grunwaldzkie na trwałe wpisało się w pamięć zbiorową następnych pokoleń. Jego wspomnienie krzepiła też narodowa twórczość artystyczna. W XV wieku powstały polskie i tacińskie pieśni o „magnum stragem” czyli o „wielkim pobiciu”. Jan z Wiślicy, poeta i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, na rocznicę stulecia bitwy napisał poemat *O wcinie Pruskiej*. Ufundowany przez Zygmunta Starego, wnuka króla-zwycięzcy, w 1520 roku sławny i wielki dzwon „Zygmunt” dla katedry wawelskiej pierwszy raz zabrzmiał nad jagiellońską stolicą w wigilię wigilii uroczystości Rozesłania Apostołów, 13 lipca 1521 r. Za Długoszem opisywali bitwę następni kronikarze i historycy. W szesnastowiecznej *Kronice* Joachima Bielskiego prócz powtórzonego za Długoszem opisu bitwy mamy pierwsze bodaj graficzne jej wyobrażenie. Mówi o Grunwaldzie Julian Ursyn Niemcewicz w *Śpiewach historycznych* i Juliusz Stowacki w *Zawiszy Czarnym*. W związku z ożywieniem badań naukowych nad Długoszem w XIX wieku jego opis bitwy zaczął mocniej oddziaływać na twórczość malarską i literacką. Świętymi przykładami służy tu wielkie Matejkowskie płótno oraz opisy bitwy w powieściach Józefa Ignacego Kraszewskiego (*Krzyżacy w roku 1410*) i zwłaszcza Henryka Sienkiewicza (*Krzyżacy*). Składali o Grunwaldzie wiersze Mieczysław Romanowski i Maria Konopnicka. Temat fascynował i nie przestał do dziś budzić ciekawości badawczej historyków. W okresie zaborów wspomnienie grunwaldzkiego zwycięstwa krzepiło świadomość narodową Polaków. Szczególnie uroczysty był obchód 500-lecia Grunwaldu w 1910 r. w Galicji, zwłaszcza w Krakowie. Jak grzyby po deszczu wyrastały w galicyjskich miastach pomniki Jagielly. Ignacy Paderewski ufundował w Krakowie okazały pomnik grunwaldzki zwieńczony posągiem konnym zwycięskiego króla. Pomnik ten padł najpierwszą ofiarą okupujących Polskę po wrześniu 1939 r. hitlerowskich Niemców. Zburzyli go jako pierwszy i przetopili figury w pobliskich hutach Śląska. Zachowały się tylko nieznaczne fragmenty, a kamienie z granitowego cokołu krakowianie zabierali jak relikwie. Większość jednak tych kamieni Kraków po wojnie przekazał na pola Grunwaldu, gdzie do dziś dnia się znajdują. Pomnik Grunwaldzki w Krakowie został po wojnie odbudowany. Uroczystości obchodzono

535 rocznicę krzyżackiego pogromu w 1945 roku, roku zakończenia wojny, w której pokonano hitlerowskie Niemcy. Ten obchód grunwaldzki nabywał szczególnych znaczeń. Władze PRL ustanowiły też wtedy Krzyż i Medal Grunwaldzki, którym honorowano uczestników II wojny. Również uroczysty był obchód 550 rocznicy w 1960 roku, choć oba te wspomniane obchody miały wydźwięk mocno propagandowo-polityczny. Chwała Grunwaldu trwa. □



535 rocznicę krzyżackiego pogromu w 1945 roku, roku zakończenia wojny, w której pokonano hitlerowskie Niemcy. Ten obchód grunwaldzki nabywał szczególnych znaczeń. Władze PRL ustanowiły też wtedy Krzyż i Medal Grunwaldzki, którym honorowano uczestników II wojny. Również uroczysty był obchód 550 rocznicy w 1960 roku, choć oba te wspomniane obchody miały wydźwięk mocno propagandowo-polityczny. Chwała Grunwaldu trwa. □

Na szczycie wulkanicznej skały

...ciąg dalszy ze str. 2

Na co dzień czczona w chłodnym wnętrzu katedry, raz w roku Maryja wędruje zalanymi słońcem krętymi zaułkami Le Puy: święto Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia) jest tu obchodzone ze szczególnym przeżychem. Tego dnia uroczysta procesja, w której wierni niosą m.in. katedralną figurę, wije się uliczkami niczym negatyw olbrzymiego węża, którego depcze u swych stóp spoglądająca ze skały święta Patronka Francji. Świętechny nastrój, który łączy w sobie dostojną powagę i spontaniczną radość, udziela się licznie przybywającym pielgrzymom.

Kolejna skalna iglica, wysoka na prawie 900 m., dźwiga kaplicę poświęconą św. Michałowi Archaniołowi – jednemu z patronów Francji. Do kościołka, którego budowa rozpoczęła się w II poł. X w., prowadzi kręte schodki przypominające kształtem węża, którego pokonuje wódz wojsk anielskich. Tu, podobnie jak w architekturze katedry, francuski gotyk miesza się z islamską ornamentyką. Skromne, pełne echa wnętrza kontrastuje z pełnym przepychu widokiem,

jaki rozciąga się z niewielkiego dziedzińca. Wobec tak pięknego krajobrazu niemal automatycznie przychodzi na myśl słowa starej piosenki Arki Noego: „Bóg ma gust, On się zna...!”

Postać św. Józefa wznosząca się na trzeciej skale, to tylko część miejsca jemu poświęconego. Sanktuarium św. Józefa Dobrej Nadziei – tak brzmi pełna nazwa malowniczej bazyliki, która powstała w 1967 r. w miejscu średniowiecznej fortecy, którą przypomina z wyglądu. Kolejne miejsce wywołujące cichy zachwyt i zadumę.

Le Puy to jednak nie tylko miejsce kultu i licznych pielgrzymek (choć należy wspomnieć, że to właśnie tu rozpoczyna się jeden z etapów wędrówki do Santiago de Compostella). Podczas porannej mszy św. biskup błogosławi pątników i rozdziela między nich intencje, które odwiedzający świątynię zostawiają w urnie przed figurą św. Jakuba). Okolica słynie pięknymi krajobrazami wulkanicznymi, które na nowo ożywiły się zielenią. Lokalni rzemieślnicy szczytą się kunsztownymi wyrobami koronkarskimi, a kucharze i gospodynie niepowtarzalnymi potrawami z zielonej soczewicy i likierem



Figura św. Jakuba w katedrze – tu odwiedzający pozostawiają intencje modlitewne rozdawane następnie pielgrzymom udającym się do Santiago de Compostella

z werbeny. A wszystko przy bajkowym akompaniamencie katarzycarza. Ta muzyka zdaje się zaklinać czas, który postusznie stanął w miejscu już wieki temu. ...Może poza tym, że do tego fragmentu raj na ziemi można dostać się nawet... samolotem! □

Dorota Abdelmoula

Sierpniowy Apel

...ciąg dalszy ze str. 3

Abstynencja darem miłości dla bliźniego

Abstynencja jest wspianą formą odpowiedzialności za życie bliźniego, o które upomni się u nas Bóg Ojciec (por. Rdz 9, 5). Przede wszystkim za życie zagrożone i osłabione namiętnością. W Polsce żyje ponad 1 mln osób uzależnionych, którym możemy i powinniśmy nieść pomoc. Osoba podejmująca terapię może odzyskać i utrzymać trzeźwość jedynie zachowując całkowitą abstynencję do końca życia. Taka osoba potrzebuje nie tylko fachowej pomocy lekarza, psychologa, terapeuty czy duchownego. Potrzebuje również ich osobistego świadectwa wzmacniającego terapię. Potrzebuje środowiska sprzyjającego zachowaniu abstynencji. Moralne oparcie w dobrowolnych abstynentach w rodzinie, wśród sąsiadów, przyjaciół i współpracowników jest bezcennym wsparciem dla osób walczących z namiętnością. Dobrowolna rezygnacja z alkoholu, motywowana miłością do bliźniego, jest jedną z dróg realizacji wyobraźni miłosierdzia, której uczył nas papież Jan Paweł II. Pozwala nam uczynić samych siebie bezinteresownym darem dla bliźniego. To szkoła stawania się ofiarnym i współczującym człowiekiem. Dlatego duszpasterstwo trzeźwości z głębokim przekonaniem głosi swoje tegoroczne hasło: Abstynencja jest darem miłości. Uczmy się tej bezcennej wyobraźni miłosierdzia, która w tym przypadku staje się również wyobraźnią trzeźwości!

Nie zapominajmy jednak, że w Polsce żyje również niemal 2,5 mln osób pijących ryzykownie i szkodliwie. Badania pokazują, że ta grupa jest źródłem największych problemów w wymiarze ogólnospołecznym. Nie dostrzegając tego zjawiska, przypominamy załogę „Titanica” zbliżającego się ku górze lodowej, która widziała jedynie wierzchołek góry, zaś śmiertelne zagrożenie ukryte było pod powierzchnią oceanu. Jeżeli chcemy uniknąć katastrofy, potrzeba nam rozważnego i całościowego spojrzenia na problemy związane z nadużywaniem alkoholu.

Abstynencja darem miłości w rodzinie

Podstawowym środowiskiem kształtowania trzeźwości i uzdalniania do abstynencji powinna być każda rodzina. Jednym z pierwszych darów miłości, który rodzice mogą i powinni ofiarować swojemu dziecku, jest właśnie abstynencja. Wiemy przecież, jak duże zagrożenie dla poczętego dziecka niesie najmniejsza nawet ilość alkoholu spożywana przez matkę i ojca. Jak zatem wytłumaczyć, że co piąta Polka w ciąży pije alkohol, a co dziesiąta przynajmniej raz się upiła? Jak zrozumieć, że częściej w ciąży piją dobrze wykształcone i zamożne mieszkanki dużych miast? Dlatego ponownie prosimy wszystkie matki: niech wasza odpowiedzialna troska i miłość o dzieci wyraża się również w całkowitej rezygnacji z alkoholu. Was, drodzy ojcowie, prosimy, byćście prze-

mierzali drogę rodzicielskiej miłości nie jako obserwatorzy, ale byćście z zaangażowaniem współuczestniczyli w obowiązkach matek. Także przez dobrowolną rezygnację z alkoholu.

Abstynencja, jako dar miłości dla dzieci, powinna być stale obecna w wychowywaniu. Młodzi ludzie ze względów zdrowotnych, psychologicznych i społecznych nie powinni spożywać alkoholu aż do pełnej dojrzałości. Dopiero wtedy mogą świadomie wybrać między abstynencją a umiarem. Aby ten ważny cel osiągnąć, nie wystarczą słowa rodziców czy nauczycieli. Nie wystarczą akcje promocyjne i programy profilaktyczne. Młodzi potrzebują świadectwa abstynencji! Dlatego apelujemy do rodziców, aby budowali rodziny wolne od alkoholu. Zaczniemy od rodzinnych uroczystości, przede wszystkim tych o charakterze religijnym. Niech przyrzeczenia abstynenckie dzieci przystępujących do I Komunii św. będą zadaniem dla całej rodziny. Niech wszyscy troszczą się o umacnianie tych przyrzeczeń na drodze formacji przygotowującej do sakramentu bierzmowania. Bierzmy też przykład z tych rodzin, które zorganizowały wyjątkowo piękne i radosne wesela bezalkoholowe.

Uczmy młodych, że przeżywanie przełomowych i radosnych chwil, odpoczynek oraz świętowanie sukcesów i osiągnięć mogą być wyjątkowe bez alkoholu. Przetłumaczając społeczny przymus picia, pokazujmy zachwycające piękno życia człowieka, który został odkupiony przez nieskończoną Bożą miłość. Zachęcamy młodych, by aktywnie włączali się w działalność Dziecięcej Krucjaty Niepokalanej oraz Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

Wszystkie te zadania nabierają szczególnej mocy wobec ogromnego wpływu mediów i reklam na światopogląd młodych. Im częściej telewizyjne seriale ukazują alkohol jako lek na kłopoty i ucieczkę od problemów, tym mocniej rodzice powinni ukazywać prawdę. Im silniej reklamodawcy promują alkohol jako źródło sukcesów, powodzenia i popularności wśród przyjaciół, tym bardziej młodzi ludzie muszą rozumieć, że to jedynie propagandowe kłamstwo i próba bezwzględnej manipulacji. Dlatego przypominamy wszystkim młodym wielką prośbę papieża Jana Pawła II: „Nie dajcie się zniewalać! Nie dajcie się zniewolić, nie dajcie się skusić pseudowartościami, półprawdami, urokiem mirażu, od których później będziecie się odwracać z rozczarowaniem, poranieni, a może nawet ze złamanym życiem.” (Poznań, 1997 r.)

Abstynencja darem dla ojczyzny

Nie zapominajmy, że dobrowolna abstynencja jest również darem miłości dla ojczyzny. Dzisiaj nie musimy przelewać krwi, aby służyć Polsce. Wystarczy autentyczne zaangażowanie w pokonywanie tego, co osłabia i niszczy nasz naród. Abstynencja, jako poświęcenie dla innych, jest skutecznym



narzędziem w walce z poważnymi problemami społecznymi. Stanowi też dobre narzędzie profilaktyczne i wychowawcze. Potrzeba jednak większej odwagi w jej promowaniu. Badania pokazują, że ponad 20% Polaków dobrowolnie rezygnuje z alkoholu. Ich świadectwo jest jednak przestąpię nieustanną akcją promocyjną producentów alkoholu. Tę sytuację trzeba zmieniać! Trzeba z odwagą ukazywać prawdę o tym, że abstynencja jest zwycięstwem człowieka nad tym, co niesie zagrożenie dla życia poszczególnych osób i całego narodu.

Myśląc o umacnianiu naszego społeczeństwa, apelujemy również do władz o nieuleganie presji środowisk, które lobbują za poszerzeniem dostępności alkoholu. (...)

Apelujemy do rządzących, aby potrafili podjąć odpowiedzialne i dalekowzroczne decyzje w tej sferze. (...)

Pamiętajmy, że pozorne zyski dla budżetu osiągnięte przez łatwiejszą dostępność alkoholu zostaną natychmiast wchłonięte przez czarną dziurę kosztów powiązanych z większym spożyciem alkoholu. Tymczasem każda kwota przeznaczona na profilaktykę i ograniczanie dostępności alkoholu przyniesie wielokrotnie więcej zaoszczędzonych pieniędzy w służbie zdrowia czy opiece społecznej.

Podziękowanie i zakończenie

Otwórzmy nasze serca na ważne słowa tegorocznego hasła: „Abstynencja jest darem miłości”. Zapytajmy dzisiaj z odwagą: czy mam w sobie tyle miłości do Boga, drugiego człowieka, rodziny i ojczyzny, aby ofiarować ten wielki dar – dar abstynencji? Bierzmy przykład z tych, których codzienne świadectwo przyczynia się do umocnienia trzeźwości w naszym narodzie. Niech ono będzie ziarnem, które wyda stokrotny plon w życiu polskiego społeczeństwa. Wszystkim, którzy angażują się w pracę trzeźwościową, wyrażamy nasze najserdeczniejsze podziękowania. Zachęcamy do dalszego działania dla dobra drugiego człowieka, w którym wyraża się prawdziwa chrześcijańska miłość. Wszystkie postanowienia i intencje abstynenckie zanosimy przed oblicze Najświętszej Maryi Panny, Jasnogórskiej Królowej Polski. □

bp Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący Zespołu KEP
ds. Apostolstwa Trzeźwości

Czy cierpisz z powodu picia bliskiej Ci osoby?

Czy cierpisz z powodu picia bliskiej Ci osoby? Al-Anon może Ci pomóc!

Miliony ludzi są dotknięte picciem bliskiej osoby. Poniższe pytania pomogą Ci w podjęciu decyzji, czy program Al-Anon jest, czy też nie jest Ci potrzebny.

1. Czy martwi Cię ilość alkoholu, jaką spożywa bliska Ci osoba?
2. Czy miewasz kłopoty finansowe spowodowane czyjś picciem?
3. Czy zdarza Ci się kłamać, aby ukryć to, że ktoś pije?
4. Czy czujesz, że gdyby osobie pijącej zależało na Tobie, to przestałaby pić, żeby Cię zadowolić?
5. Czy za zachowanie osoby pijącej obwiniasz jej towarzystwo?
6. Czy często rezygnujesz ze swoich planów z powodu osoby pijącej?
7. Czy zdarza Ci się stosować pogroźki: „Jak nie przestaniesz pić, to cię zostawię”?
8. Czy w oddechu osoby pijącej próbujesz wyczuć zapach alkoholu?
9. Czy boisz się zirytować osobę pijącą z obawy, że zacznie znowu pić?
10. Czy zachowanie osoby pijącej zraniło Cię lub wprawiło w zakłopotanie?
11. Czy picie zakłóca uroczystości i święta?
12. Czy strach przed przemocą sprawił kiedykolwiek, że chciałeś wezwać policję?

13. Czy szukałeś ukrytego alkoholu?
14. Czy kiedykolwiek jechałeś samochodem z kierowcą, który był pod wpływem alkoholu?
15. Czy nie przyjąłeś zaproszenia na spotkanie towarzyskie z powodu swojego niepokoju?
16. Czy masz poczucie porażki, ponieważ nie możesz kontrolować picia?
17. Czy myślisz, że Twoje problemy ustąpią, gdy osoba pijąca przestanie pić?
18. Czy kiedykolwiek groziłeś, że zrobisz sobie coś złego, aby zastraszyć osobę pijącą?
19. Czy często czujesz się zły, zagubiony lub przygnębiony?
20. Czy uważasz, że nikt nie rozumie Twoich problemów?

Jeśli odpowiedziałeś „tak” na którekolwiek pytanie, być może Al-Anon/Alateen jest w stanie Ci pomóc.





**AL-ANON
ALATEEN**

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20

(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 46 46 89 24




Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem, alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie Anonimowych Alkoholików

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 20⁰⁰ do 21³⁰
przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

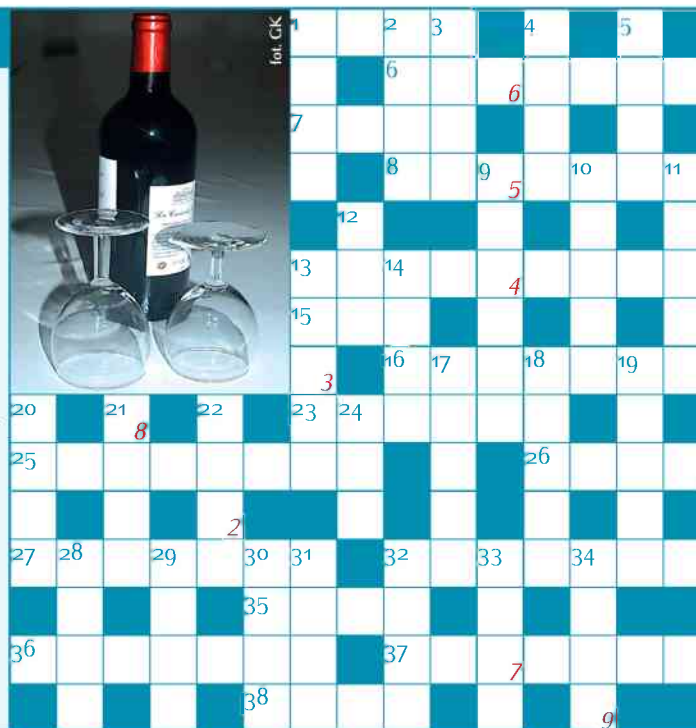
Nam się udało – Tobie też się może udać

KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 1) Drzewo w godle Libanu 6) Kontroler, rewident 7) Miele zboże 8) Kwiat cięty 13) Ubranie, strój 15) Część nogi 16) Mechaniczne pianino 23) Mieszkanca Teheranu 25) Z tacą w restauracji 26) Kromka z opiekacza 27) Odbicie światła; refleks 32) Huczne po koncercie 35) Górna część tułowia 36) Naleśnik z mięsem do barszczu 37) Setna część całości 38) Stolica Łotwy

PIONOWO: 1) Rzucana ze statku 2) Spryt, smykatka 3) Jean, grał Leona zawodowca 4) Pszczeli przysmak 5) Azjatycka pustynia 9) Młode klaczy 10) Np. waleriana 11) Optacone brawa 12) Pęten owocowych drzew 13) Z pętelką 14) Bogactwo Kuwejtu 17) Myślał o niedzieli 18) Część pietruszki 19) Zagajnik 20) Na nim firanka lub żaluzja 21) Zawarcie małżeństwa 22) Do przykrycia konia 24) „Wesoły” pierwiastek 28) Trawa z ziemią 29) Puste, wolne miejsce 30) Do kierowania statkiem 31) Pierwsze za płoty 32) „Wietrzna” choroba 33) Imię autora „Niemców” 34) W rękach rybaka

1 2 3 4 5 6 7 8 9





POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzeczycka

Rozwiązania kryzysu istnieją



60-letni brytyjski ekonomista, Edward Hugh, pozostałby zapewne nieznanym do końca życia, gdyby nie kryzys europejski. Był pierwszym specjalistą, który przewidział zapaść finansową, w której znajduje się obecnie strefa euro. Opisał to już w 2002 roku na swym portalu internetowym. Wtedy mało kto zwracał na niego uwagę.

Dzisiaj o konsultacje proszą go politycy, bankierzy, instytucje państwowe i prywatne, szefowie wielkich przedsiębiorstw. Pracę miał mu zaproponować Międzynarodowy Fundusz Walutowy. On jednak nie ma ochoty przenosić się do Waszyngtonu. 20 lat temu zamieszkał w malutkiej hiszpańskiej wiosce między Barceloną a granicą francuską. Pokochał region, w którym się zainstalował – Katalonię, lubi spacerować po jej drózkach, lubi rozmowy z jej rodowitymi mieszkańcami. I chociaż wykształcony został w znakomitej i prestiżowej London School of Economics, gdzie mógł pozostać w charakterze wykładowcy, to wybrał oddalenie i pewną izolację od świata. Okazało się to być doskonałym punktem obserwacyjnym i dało mu okazję do przemysleń. Jedynym w zasadzie łącznikiem z innymi ekonomistami i szerszą publicznością stała się jego strona internetowa (<http://edwardhughtoo.blogspot.com>) założona w 2002 r. Zamieścił na niej artykuły przestrzegające przed niechybnymi napięciami w strefie euro i kryzysem w krajach południowej Europy: Portugalii, Włoszech, Grecji i Hiszpanii, czyli tzw. „Pigs” (słowo po angielsku oznaczające świnki, a złożone z pierwszych liter angielskich nazw wymienionych państw). Hugh przewidywał, że na dłuższą metę kraje o tak różnym ekonomicznym gabarycie, jak Hiszpania i Niemcy, nie będą mogły mieć tej samej waluty. „Wcześniej czy później – pisał – ci, którzy żyją ponad stan, nie troszcząc się o wzrastający dług publiczny i prywatny, będą musieli zdevaluować swój pieniądź. Europa północna nie będzie chciała płacić za niefrasobliwość południa.”

Przepowiednie sprzed 8 lat skromnego, brytyjskiego ekonomisty okazują się dzisiaj dramatycznie trafne. On sam powiada, że nie jest

żadnym guru, że nie robi nic innego jak analizowanie danych liczbowych, które są nieubłagane. I jest przekonany, że przed końcem 2011 roku takiej samej interwencji Unii Europejskiej jak grecka potrzebować będzie Hiszpania, kraj, w którym mieszka i którego sytuację gospodarczą ocenia bardzo surowo. Zdaniem Hugh, hiszpański premier José Luis Zapatero powinien podać się do dymisji, a pensje wszystkich zatrudnionych w sektorze państwowym winny zostać zmniejszone o 20 proc. Jeśli radykalne kroki nie zostaną podjęte, strefa euro rozpadnie się i najbogatszy kraj Unii – Niemcy powróci do marki.

Hugh jest gotów rozmawiać o Hiszpanii ze wszystkimi. „Są w tym kraju ludzie pełni rozmaitych talentów, ludzie twórczy, którzy byliby zdolni uruchomić na nowo hiszpańską gospodarkę. Niestety, ci ludzie nie zajmują się polityką.” Brytyjski ekonomista, któremu los Hiszpanii jest bliski, obawia się wzrostu populizmów i ekstremistów. Uważa, że dyskusje, które prowadzi na przykład z Arturem Masem, szefem nacjonalistycznej katalońskiej partii ciu, mogą przyczynić się do zmniejszenia polaryzacji stanowisk. Chce być ponad partiami, chociaż nie wyklucza udziału w politycznym życiu regionu.

Kolejna sprawa, zaprzętająca uwagę Edwarda Hugh, to demografia. Kraje południowej Europy, czyli Pigs, są krajami starzejących się ludzi. I to jest jeden z głównych czynników obecnego kryzysu. Na tym tle o wiele lepiej wypada Francja, która prowadzi od dłuższego czasu świadomą politykę natalistyczną. Niemcy, które nie mają tak świetnie rozwiniętego systemu świadczeń rodzinnych jak Francja, są – mimo aktualnych dobrych wyników – w o wiele gorszej sytuacji. Hugh zaleca więc Europie jak najszerzej zakrojoną politykę prorodziną. Nie delektuje się swą rolą Kasandry. Rozwiązania kryzysu istnieją, nie można się jednak bać spojrzenia prawdzie w oczy i podejmowania decyzji, które będą niepopularne. □



Sumienie w rozsypce ciąg dalszy ze str. 7...

Nie ona jedna. Tyle, że inni przekroczyli granicę „przyzwoitości”, ową – jak napisze za lat kilkanaście Zbigniew Herbert – granicę dobrego smaku. W sierpniu 1945 r. wota w „Dziennikach” rozpaczliwie: O ile nie zajdą jakieś wielkie wydarzenia i przeobrażenia duchowe ludzkości – pogrążymy się w nowy okres rosnącej (jak po 1815 r.) niewoli – Smutek tego wszystkiego jest tak żrący i deprymujący, że coraz częściej żyć się nie chce.

A żyć trzeba. Reżim umizguje się do pisarzy, artystów, intelektualistów. Jedni dają się omamić „idei”, drudzy ustępują na ćwierć, na pół kroku, Dąbrowska nie ma złudzeń. W maju 1948 r. notuje: Pożerają mnie myśli i rozdzierają mnie myśli. Trwają przygotowania do Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu. Na sowiecką agitkę przyjedzie Picasso i wielu wybitnych zachodnich twórców. Zakusy na Dąbrowską trwają. Bierut przez wystannika pyta ją, dlaczego jest z nas niezadowolona. W rezultacie na Kongres, jak wielu innych pisarzy, pojedzie. A potem – jak inni, choć nie wszyscy – będzie toczyć walkę z sobą, chce ślad honoru własnego ocalić. W „Dziennikach” pisze: Chwiejność i ugodowość warstw tzw.

elity duchowej, która w imię rozwagi chce coś ocalić na podstawie kompromisu, istniała już w okresie upadku Grecji. Znakomici pisarze greccy zlecali uległość Grecji wobec Rzymu. Wielcy mówcy nakazywali oprzeć się na Persach lub na Macedończykach. Byli agenci Kserksesów i agenci Filipów, jak dziś są agenci Moskwy i agenci Waszyngtonu czy Londynu. Nieprzejednani i nieugięty w oporze – a też do rozumnych kompromisów niezdolny – bywa tylko lud. Kompromis jest sprawą intelektu, jest przygodą człowieka myślącego. Ale tragedią jego jest, jeśli nie rozpozna, gdzie się kończy kompromis godziwy, a zaczyna zdrada.

Stalinizm w Polsce usankcjonowany został w 1948 r., jego koniec przypada na Październik 1956. 8 lat dramatu, 8 lat represji na skalę ciężkiej okupacji. Mimo wewnętrznego protestu – ulegano mu. Nawet Maria Dąbrowska – wewnętrznie zdeklarowana antykomunistka. W grudniu 1948 r. odbył się zjazd zjednoczeniowy, PPR wchłonęła PPS, w kierownictwie partii komunistycznej zaczęły się czystki, aresztowania (Gomółkę odsunęto i potem zaarrestowano za tzw. odchylenie nacjonalistyczne). Dąbrowska, jak wielu innych pisarzy i poetów, z Tuwimem i Iwaszkiewiczem na czele,

przyjmuje zaproszenie na zjazd. 19 grudnia 1948 r. notuje: Po pewnym wahaniu i namyśle postanowiłam pójść. St. (mąż pisarki Stanisław Stempowski – JK), który znów leży chory, powiedział – i aż mną to wstrząsnęło, bo mówił z tkaniem w głosie: „Trzeba, żeby ktoś tam poszedł i przeżył, i zobaczył tragedię ginącego narodu. Przecież to jest nowy sejm grodzieński”. Nie wiem dlaczego, poczułam wtedy w całej sobie jakby gorący protest i odpowiedziałam dość ostro – „Otóż ja nie uważam narodu za ginący i nie uważam, aby to była tragedia narodu ginącego. Gdybym tak myślała, to bym nie poszła. To bym w ogóle nigdzie nie poszła, tylko skończyła z życiem.”

Trzydzieści tomów „Dzienników” Marii Dąbrowskiej jest kopalnią wiedzy o xx wieku. Zasygnalizowałam jeden z wątków. Do przypominania mrocznych czasów w naszych dziejach warto wracać choćby dlatego, aby właściwie doceniać Rzeczpospolitą narodzoną po 1989 roku, aby cieszyć się demokracją (nawet ciągle niedoskonałą), nie zaś prowadzić wojnę polsko-polską, która demokrację ostatecznie osłabia oraz wszystkich (czyli naród) wyniszcza. □

Jerzy Klechta



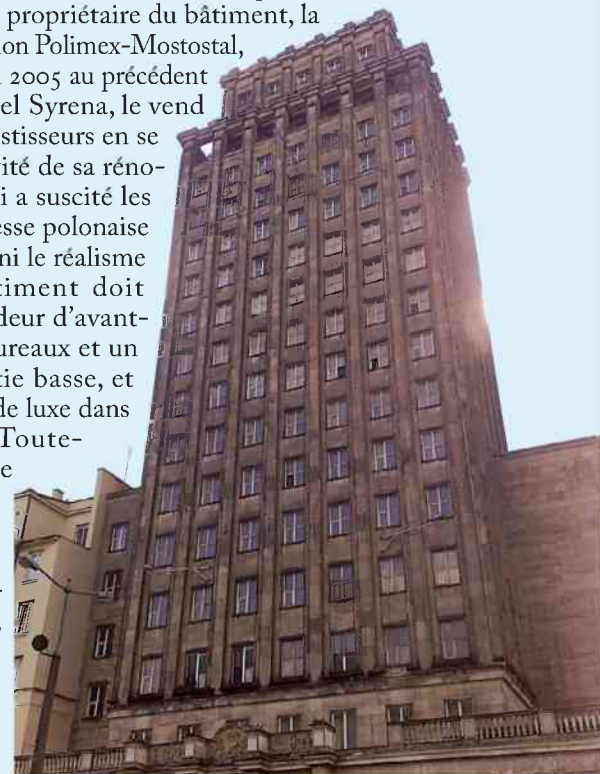
LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

Le Prudential

Un titre de la presse polonaise m'a fait sursauter, il y a quelques mois : « le Prudential change de propriétaire ».

Le Prudential, c'est un des symboles de l'Insurrection de Varsovie de 1944. On le voit sur de nombreuses photos, décharné dans sa structure métallique squelettique. Sa hauteur et son importance ont été une cible facile pour les bombardements allemands, mais il a tenu bon jusqu'au bout. Toutefois, telle n'était pas sa destinée d'origine. Le bâtiment a été initialement un immeuble de bureaux, construit pour les besoins de la compagnie d'assurances britannique Prudential dont il tire son nom. Sa construction a duré de 1931 à 1934. Elle est l'œuvre de l'architecte Marcin Weinfeld, avec lequel ont collaboré les ingénieurs Stefan Bryła et Wenczesław Poniz qui construisirent l'ossature d'acier, entièrement soudée – une nouveauté à l'époque. Pour la petite histoire, la construction du Prudential a nécessité l'usage de deux millions de briques, deux mille tonnes de ciment et mille cinq cent tonnes d'acier. Localisé sur la place Napoléon – devenue en 1945 place des Insurgés de Varsovie –, avec ses soixante-six mètres de hauteur et ses seize étages, il était le plus haut gratte-ciel de la ville et du pays, et le deuxième en Europe. Il donnait à la capitale polonaise un caractère résolument moderne par son style art déco, mais il n'a pas fait l'unanimité au sein de la population varsoivienne. Dans la partie inférieure du bâtiment se trouvaient les bureaux de la compagnie d'assurances, tandis que la tour au-dessus abritait des appartements de grand standing, ce que l'on fait encore aujourd'hui sur les bords de la Vistule et ailleurs. En 1936, on élève sur son toit une antenne de 27 mètres de haut pour les besoins d'une station de télévision expérimentale, la première en Europe grâce au professeur Janusz Groszkowski de l'École polytechnique de Varsovie. Les studios occuperont le dernier étage de l'immeuble. Le Prudential n'a pas été épargné par la Seconde Guerre mondiale. Le 18 septembre 1939, il brûle à la suite d'un tir d'artillerie ennemi. Pendant l'occupation, le sous-sol a abrité un café-bar clandestin dans lequel se produisait le chanteur Mieczysław Fogg. Plus tard, pendant l'insurrection de Varsovie, il devient un point stratégique pour les deux parties qui se font face. Le 1er août 1944, l'insurrection commence sur la place Napoléon une heure avant l'heure H. Le Prudential est pris par les insurgés qui l'occuperont jusqu'à la fin. Ils accrochent un drapeau polonais à l'antenne de télévision. Celui-ci restera pendant les soixante-trois jours que durera l'insurrection, malgré

les tentatives ennemies de le faire sauter. À partir du bâtiment, les insurgés tirent sur les Allemands, réfugiés dans le bureau de la Poste centrale, voisin du Prudential qui a été la cible de nombreux tirs de la part de l'ennemi. On dit qu'il a été touché par un millier de balles. Il a même été atteint par une bombe de deux tonnes qui lui a donné cet aspect penché que l'on voit sur certaines photos. Toutefois, grâce à la robustesse de sa construction, le bâtiment est resté debout. Après les hostilités, il est devenu le symbole de la destruction de Varsovie et on le retrouve sur certaines affiches pacifistes. Après la guerre, le Prudential a été reconstruit dans le style officiel du réalisme socialiste à la soviétique, c'est-à-dire sans le moindre goût. C'est le même architecte, Marcin Weinfeld, qui en a été l'auteur. Toutefois, le bâtiment reçoit une autre destinée. En 1954, il devient l'Hôtel Warszawa, un des grands hôtels de la capitale, avec ses trois cent soixante-quinze lits, son restaurant de deux cents places, son bar de cent places et sa boîte de nuit de vingt places. L'activité hôtelière durera jusqu'en 2002, mais pendant tout ce temps le bâtiment connaîtra la dégradation, tant intérieure qu'extérieure. À la fin de l'année 2009, le propriétaire du bâtiment, la société de construction Polimex-Mostostal, qui l'avait acheté en 2005 au précédent propriétaire, l'Hôtel Syrena, le vend à un groupe d'investisseurs en se réservant l'exclusivité de sa rénovation. C'est ce qui a suscité les gros titres de la presse polonaise en janvier 2010. Fini le réalisme socialiste, le bâtiment doit retrouver sa splendeur d'avant-guerre, avec des bureaux et un hôtel dans la partie basse, et des appartements de luxe dans la partie haute. Toutefois, le permis de construire n'a pas encore été délivré par la mairie de Varsovie, propriétaire du terrain, qui semble ne pas être pressée de le faire. Une histoire d'argent, sans aucun doute. □



Leszek Możdżer w Ogrodzie Luksemburskim

Bernadetta Kwaśniak

W ramach letniego cyklu koncertów plenerowych w Ogrodzie Luksemburskim w Paryżu, w niedzielę 18 lipca, wystąpił światowej sławy polski pianista Leszek Możdżer. Z okazji Roku Chopinowskiego tegoroczne koncerty poświęcone są głównie jego muzyce. Organizatorem cyklu spotkań jest m.in. Miasto Warszawa, Senat Republiki Francuskiej i Instytut Polski w Paryżu.

Leszek Możdżer znany jest w Polsce i na świecie jako wybitny kompozytor, pianista jazzowy i producent muzyczny. Pierwsze kroki w muzyce stawiał jako jazzman w zespole Emila Kowalskiego, następnie tworzył kwartet ze Zbigniewem Namysłowskim i grupą „Miłość”. Jest laureatem wielu nagród i konkursów, m.in. nagrody Krzysztofa Komedy przyznawanej przez

Fundację Kultury oraz nagrody Ad Astra przyznawanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Współpracował z wieloma artystami, m.in. Tomaszem Stańko, Zbigniewem Preisnerem, Janem Kaczmarkiem. Wraz ze szwedzkim kontrabasistą Larsem Danielssonem i izraelskim perkusistą Zoharem Fresco stworzył trio jazzowe. Poza Polską koncertował m.in. w Chinach, Korei Południowej, Niemczech, Irlandii, Słowacji, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Argentynie, Brazylii.

Występ Leszka Możdżera w Paryżu uświetnił już piątą z tegorocznych spotkań koncertowych. Licznie zgromadzona publiczność owacyjnie przywitała pianistę. Artysta zaprezentował improwizację jazzową inspirowaną utworami Chopina. □



Wakacje w Polsce – ubezpieczenie zdrowotne

Osoby posiadające francuskie ubezpieczenie zdrowotne mogą – posiadając Europejską Kartę Zdrowia – korzystać w przypadku nagłych zachorowań i wypadków z bezpłatnego leczenia w 27 krajach Unii Europejskiej oraz w Islandii, Liechtensteinie, Norwegii i Szwajcarii.

Jak otrzymać Kartę Europejską?

Minimum 15 dni przed planowanym wyjazdem trzeba zamówić Europejską Kartę Ubezpieczenia (Carte Européenne D' Assurance Maladie). Można w tym celu udać się do Assurance Maladie lub zamówić ją na stronie www.ameli.fr albo telefonicznie dzwoniąc na numer 3646. Zgłaszamy datę oraz kraj planowanej podróży. Każdemu dziecku z osobna wyrabiamy kartę, pomimo iż podlega ono pod numer ubezpieczenia jednego z rodziców. Na karcie będzie wyszczególnione nazwisko, imię, data urodzenia, numer ubezpieczenia, data ważności, numer Assurance Maladie oraz numer identyfikacyjny karty.

Karta Europejska jest wydawana od 1 czerwca 2004 i zastępuje wcześniejsze formularze: E111, E128, E110 i E119.

La Carte Vitale nie upoważnia do leczenia poza granicami Francji.

Kartę Europejską otrzymujemy drogą listową na adres zamieszkania. Jest ona ważna przez rok. Gdy przydarzy nam się zgubienie karty, należy ten fakt zgłosić jak najszybciej do Assurance Maladie oraz w naj-

bliższej Kasie Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) w Polsce.

Jeśli musimy wyjechać wcześniej niż w przeciągu 15 dni, to Assurance Maladie wystawi nam prowizoryczny formularz, który zastępuje Kartę Europejską i jest ważny przez 3 miesiące. W późniejszym terminie karta i tak zostanie nam wysłana na francuski adres zamieszkania.

Do czego upoważnia Karta Europejska?

Dzięki Karcie Europejskiej mamy prawo do bezpłatnego leczenia w przypadku nagłych zachorowań i wypadków, dotyczy to jednak tylko leczenia w publicznych przychodniach, szpitalach i laboratoriach. Nie dostaniemy natomiast zwrotu kosztów leczenia w przypadku chorób przewlekłych, które są leczone we Francji oraz gdy udamy się do prywatnego lekarza czy kliniki itp.

Zwroty kosztów leczenia dotyczą także osób, które odbywają w krajach Unii Europejskiej staże, szkolenia oraz krótkie wyjazdy na weekendy.

Wyjątkowe sytuacje

Może nam się przydarzyć, że instytucje państwowe w kraju, do którego podróżujemy, nie będą akceptować naszej Karty i poproszą o zapłatę za usługę medyczną. Należy wówczas zbierać wszystkie dowody wpłaty, recepty i inne dokumenty potwierdzające leczenie.

Również gdy zapomnimy zabrać ze sobą La Carte Européenne D' Assurance Maladie lub prowizoryczny formularz zastępujący tę kartę, zbierajmy wszystkie dowody leczenia za granicą.



Zwrot kosztów leczenia za granicą

Po powrocie do Francji należy się udać do Assurance Maladie z prośbą o zwrot kosztów leczenia. Pobieramy i wypełniamy druk „So-in reçu à l'étranger”. Do druku dołączamy: fotokopię listy płac (fiche de paye) z miesiąca pracy poprzedzającego wyjazd lub fotokopię dowodu wypłaty zasiłku dla bezrobotnych, kopię biletów potwierdzającą datę wyjazdu za granicę lub np. faktury za paliwo, jeśli jechaliśmy samochodem, wszystkie oryginały zapłaconych faktur, zaświadczenia o leczeniu i recepty.

Radzę też zrobić i zachować sobie kopie całej załączonej dokumentacji oraz wypełniony wniosek o zwroty kosztów leczenia za granicą. Osoby posiadające Mutuelle (uzupełniające ubezpieczenie zdrowotne) po okazaniu tych kopii mogą również starać się o zwrot poniesionych kosztów leczenia.

Wszystkie należności są wpłacane na konto bankowe osoby ubezpieczonej. □

www.ameli.fr; www.ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=559&langId=fr; www.doctissimo.fr/html/sante/mag_2001/mago706/dossier/sa_4239_formulaire111.htm

Anna Sobczyk

Masz problem – napisz do nas: vkaf@fi.fr

Pejzażysta z Normandii

O niedawnej wystawie dzieł A. Freda Świeykowskiego w Centrum Kulturalnym Anciennes Tanneries w La Ferrière-sur-Risle

W latach 90. dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności oraz pasji badawczej i kolekcjonerskiej kilku osób udało się wydobyć z zupełnego zapomnienia i ignorancji malarza polskiego pochodzenia, urodzonego i czynnego we Francji, Alfreda Świeykowskiego (1869-1953).

Nieliczne pozostałe po nim ślady prowadziły do małej normandzkiej miejscowości La Ferrière-sur-Risle, o kilkanaście kilometrów od Conches-en-Ouche, gdzie artysta zwykł był spędzać letnie miesiące. Tam też udało się odnaleźć żyjące jeszcze osoby, które znaty jego osobie. To one pomogły odtworzyć jego życiorys i zlokalizować niektóre z dzieł. Pokazna kolekcja skupiona w jednym ręku oraz szczegółowe badania archiwalne pozwoliły nakreślić przebieg jego kariery twórczej.

Świeykowski urodził się w Paryżu, tu również ukończył studia malarskie w Szkole

Sztuk Pięknych w pracowni Fernanda Cormona. Debiutował na salonach paryskich, gdzie pokazał się początkowo jako realistyczny portrecista, zainteresowany zdobyczami impresjonistów. Szybko zajął się także pejzażem, zwłaszcza zimowym, malowanym najczęściej w Alpach. Góry i leżący na nich białyszczący w słońcu śnieg skłoniły go do podejmowania na płótnie bądź tekturze rozmaitych problemów światła i barwy. Świeykowski malował także w innych regionach Francji, m.in. w Bretanii, w Pirenejach, w Prowansji, w Paryżu, w okolicach Rambouillet, gdzie jego kuzyn, Mikołaj Potocki, posiadał myśliwski pałacyk. Dzięki regularnej pracy w plenerze artysta udoskonalić mógł swój postimpresjonistyczny styl. Jego paleta zdecydowanie się rozjaśniła, a obrazy stały się świetliste i pełne powietrza.

W latach 30. Świeykowski kupił dom w La Ferrière-sur-Risle, której widoki

wzbogacały odtąd jego pejzaże. Malował tam również wnętrza, a w nich zarówno bliskich mu ludzi, jak i martwe natury, inspirowane obfitością stołu nakrytego zgodnie z panującą ówczesnie modą kraciatym obrusem.

Od ukazania się pierwszych od śmierci artysty artykułów i studiów na jego temat minęło kolejnych kilkanaście lat. Od ostatniej jego wystawy, jaka miała miejsce w paryskiej galerii Simonson w 1924 roku, ponad sześćdziesiąt. Dopiero otwarcie Centrum Kulturalnego w byłej garbarni w La Ferrière-sur-Risle umożliwiło publiczną prezentację jego prac, czynną w weekendy do 25 lipca br. Artystyczne powroty do historii sztuki bywają powolne i nie są wcale oczywiste, wymagają bowiem wysiłków i nakładów finansowych. W końcu jednak się udało. W zagubionym w regionie Ouche uroczym miasteczku, którego rynek zdobią zabytkowe, drewniane hale targowe, zobaczyć można było kameralną wystawę jego obrazów. Otwierały ją widoki La Ferrière. Dalej artysta prowadził nas nad morze, na plażę. Pokazuje nam także mistrzowsko wykonane portrety, przypomi-

Księża na blogu

...ciąg dalszy ze str. 5

Wpisy śląskiego kaptana dość często wyciągane są na stronę główną portalu i linkowane w różnych serwisach. Wydaje się zatem, że blog spełnia swoją rolę. – Jest komentowany, zarówno przez wierzących, jak i niewierzących – cieszy się duchowny. – Chociaż rzadko wywołuje jakieś bardzo ostre i długie wymiany zdań. Z odwiedzinami bywa różnie: jest ich od kilkuset do kilkudziesięciu tysięcy dziennie. Dostają też sporo e-maili, często bardzo osobistych i „z problemami”.

Życie na gorąco

Świeccy pozytywnie zareagowali na blog ks. Artura. Zdumiona była za to część księży. Pytali: po co prowadzić bloga akurat na świeckim portalu, gdzie królują inne treści? – W moim odczuciu życie pokazało, że to ma sens – mówi autor pomysłu. – Na samym Onecie jest co najmniej kilka innych księżowskich blogów cieszących się dużym powodzeniem i istniejących dłużej niż mój.

Blogi prowadzone przez księży różnią się między sobą – rolą, którą pełnią, tematyką, językiem. Ks. Mateusz Czubak na stronie *echoslowa.blogspot.com* umieszcza po prostu komentarze do Ewangelii. Ks. Rafał Jarosiewicz na blogu *pozytywnego.pl*, prowadzonym przy współpracy młodych ludzi, koordynuje akcje ewangelizacyjne. Wielu duchownych odkrywa przed nami swoje pasje: ks. Szymon Kiera na *simoncale.blogspot.com* zajmuje się głównie muzyką, a znany duszpasterz Ormian, ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski pisze także o niepełnosprawnych, Kresach, „Solidarności” i poezji.

Blogi stają się tym, czy dla staropolskich twórców były *silva rerum* – szlacheckie księgi, w których teksty literackie mieszały się z zapiskami z życia codziennego, czy nawet przepisami kulinarnymi. I chyba właśnie jako zapis codzienności, chwytanej na gorąco, bez przesadnego dopieszczania formy, mają największą wartość.

Ksiądz od kuchni

Taki zapis znaleźć można na blogu ks. Andrzeja Przybylskiego, na co dzień rektora częstochowskiego seminarium duchownego. Przez dziesięć lat był duszpasterzem akademickim i klikanie rozpoczął właśnie na prośbę studentów. – Kiedyś, po skończonej kolędzie w akademiku, późno w nocy, grupa studentów odprowadziła mnie na plebanię – opowiada. – Wszyscy byli zaskoczeni, że ksiądz może mieszkać w zwykłym, prostym mieszkaniu. Wtedy pierwszy raz odkry-

łem, jak ci młodzi ludzie mało wiedzą o życiu księdza. Któregoś dnia jeden ze studentów przyszedł do mnie z prośbą: „Wiem, że ksiądz lubi pisać w zeszycie różne teksty i prowadzi dziennik, niech ksiądz to robi na blogu, żeby pokazać ludziom kawałek kapłańskiego życia od środka, żeby nie myśleli naiwnie, że księża nic nie robią, prowadzą lekkie i wygodne życie, mają mnóstwo kłopotów ze swoim cełbatem i naciągają ludzi na pieniądze”. I tak się zaczęło.

Ksiądz Andrzej tak się wciągnął w pisanie, że z jego zapisków powstała książka, wydana przez Edycję św. Pawła. Rozważania biblijne mieszają się tu z pamiętnikiem i cytatami z przeczytanych księzek. – Z czasem zauważyłem, że moje pisanie może służyć innym do odkrywania Boga, przeżywania modlitwy, dźwignięcia się z własnych tarapatów i słabości.

Bóg w sieci

Czy blogerom nie grozi nadmierny ekshibicjonizm? Ks. Przybylski przyznaje, że miał takie obawy i z tego powodu kilka razy rezygnował z pisania. Zawsze jednak w chwili rezygnacji dostawał list od kogoś z czytelników, mówiący o tym, jak wiele mu te zapiski pomogły. – Kiedyś sporo pisałem o młodym, sparaliżowanym chłopcu, do którego chodziłem codziennie na oiom. Nagle zaczęli odzywać się czytelnicy bloga, którzy szturmowali niebo w intencji jego uzdrowienia. Po czasie stworzył się wirtualny, modlitewny oiom, czyli Oddział Intensywnej Opieki Modlitewnej. Modliliśmy się wzajemnie za chorych i będących w tarapatkach. To nieprawdopodobne, jak Bóg doskonale postępuje się naszym świadectwem w wirtualnej przestrzeni, która przecież jest też miejscem Jego obecności. Nie wolno nam jej zostawić diabłu!

Księża wchodzą więc w tę przestrzeń coraz śmielej i dobrze, bo dzięki temu mamy szansę na poznanie swoich pasterzy od nieco innej, bardziej „ludzkiej” strony. A duchowni, dzięki komentarzom, mogą lepiej poznać sposób myślenia swoich wiernych. Być może to zderzenie przyczyni się do odświeżenia języka kazań, który zbyt często posługuje się utartymi schematami. Na części księżowskich blogów ten kaznodziejski ton jeszcze, niestety, można dostrzec. Także w świeckich reakcjach ciągle jest pewna doza nieufności. Ale tylko słuchając siebie nawzajem, uczynimy wirtualną przestrzeń miejscem spotkania. Stąd już niedaleko do modlitwy. □

Szymon Babuchowski (Gość Niedzielny)

nające żywo sceny rodzajowe, bowiem ich bohaterowie oddają się na nich różnym zajęciom, jak lektura, szycie, czy wreszcie picie herbaty. Przechadzając się wśród tych rzetelnie malowanych prac, odkrywamy

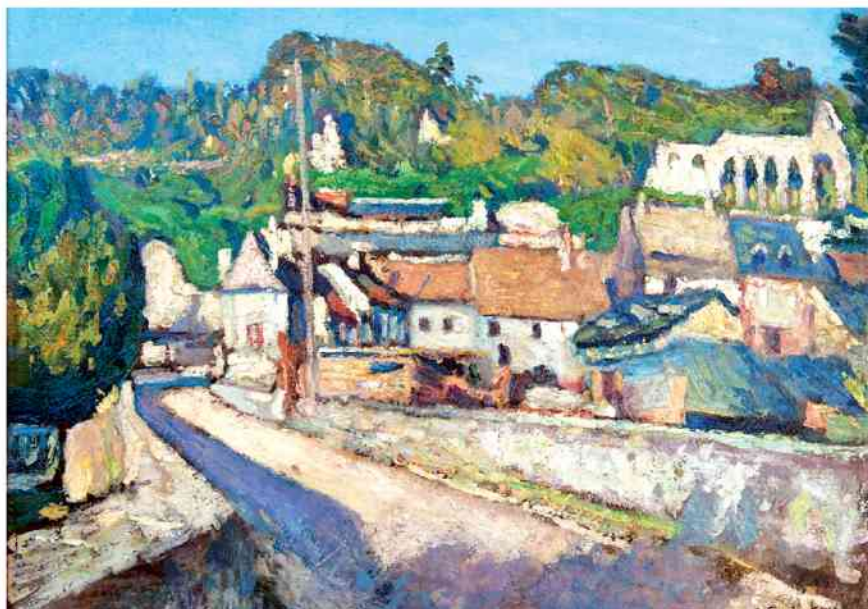
świat, którego dziś już nie ma – twórcy, który nie goni za sławą, ani pieniędzmi, nie walczy na płótnie ze swymi lękami, nie chce widza zaskoczyć, ani zaszokować. Chce po prostu podzielić się z nim podziwem, jaki ma

dla piękna otaczającego go świata i kochających go bliskich, piękna, które oddaje, posługując się nie tylko wielkim talentem, ale także solidnym warsztatem. □

Ewa Bobrowska



Żona artysty w ogrodzie (D.R.)



Pejzaż z miasteczkiem (D.R.)

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Jak wychować odważną dziewczynkę?

W jednej ze swoich odpowiedzi radziła pani, jak wychować odważnego chłopaka, który poradziłby sobie z presją rówieśników, miał wśród nich w miarę mocną pozycję. Podkreśliła wówczas pani znaczenie umiejętności sportowych, uczestnictwo w treningach. A jak pomóc dziewczynce, by była odważna, nie ulegała koleżankom, modzie na gadzety, miała swoje zdanie i nie czuła się gorsza? Czy chodzenie w koszmarnych ciuchach jest konieczne?

Mama

Modę na gadzety można ewentualnie tonować, nie robić z tego wielkiej sprawy, odwracać uwagę. Autorytet rodziców jest bardzo mocny i jeśli dziecko usłyszy, że coś jest śmieszne, nie mądre, brzydkie, automatycznie przejmuje tę opinię. Jeśli się ulegnie w sprawach koloru, który za kilka lat i tak się zmieni, to można skrytykować coś wyjątkowo nie gustownego, mówiąc: „To ci się chyba nie podoba?”. Śmiało można stwierdzić, że naszym zdaniem w tym wieku nie wypada czegoś nosić, ale jeśli inni rodzice pozwalają, to ich decyzja. Należy tak rozmawiać, by nie ośmieszyć gustu dziecka i koleżanek, ale pokazać na sobie, że też nie wkładamy wszystkiego, co noszą inni. Bardzo ważny jest umiar, rozsądek, poczucie humoru, zrozumienie, że dziecko może marzyć o czymś kiczowatym i czasami należy takie marzenie

spełnić. Aby córka nie „musiała” mieć tego, co koleżanki, potrzebna jest w miarę mocna osobowość. Silną psychicznie dziewczynkę wychowują rodziny, które jak najlepiej ułożą relacje ojca i córki. Takie dziewczynki są bardziej asertywne, mają większe poczucie własnej wartości, czują się chronione. Nie znaczy to wcale, że tato ma być kumplem. Wręcz przeciwnie – potrzebny jest silny psychicznie mężczyzna, zrównoważony i mądry. Rodzice powinni żyć według przejrzystych zasad, które nie są tylko słownymi deklaracjami, ale są stosowane na co dzień. Córka ma się poczuć wartościowa sama w sobie. To jest chyba najtrudniejsze. Bo widzę, że są rodzice, którzy tak się przejęli pozytywnym motywowaniem, że wychowują „księżniczki” zapakowane w siebie i ze stanowczo zbyt wysoką samooceną. A wtedy może pewnego dnia dojść do załamania, gdy rówieśnicy wyśmieją i uprzytomnią, że to jest bajka – te talenty, zdolności, oszałamiająca uroda. Na przykład: „Cieszę się, że tyle pracujesz nad matematyką, będę ci pomagać, ale jeśli z kolejnych kartkówek dostaniesz czwórkę, nic się nie stanie”. Albo: „Nie potrafisz grać dobrze w piłkę, mama też nie potrafiła; widocznie po niej to odziedziczyłaś”. Bardzo ważne, by nie wywierać na dziecku presji sukcesu, bo wtedy ono uznaje, że jest kochane warunkowo i musi zdobywać dobre oceny i nagrody, gdyż w przeciwnym razie miłość rodziców osłabnie, zaniknie. Nie trzeba jednak prze-



sadnie chwalić, bo w sumie dziecko wie, w czym nie jest dobre. Warto pamiętać, że każdy dzień w szkole jest pełen stresów. Najlepiej spokojnie wystuchać relacji o kolejnych sporach, nie emocjonować się, nie jątrzyć, lecz namawiać do zgody, chociaż nie do uległości. Dobrze, jeśli mama wspomni swoje nieustanne kłótnie z koleżankami, pokaże, że na tym świat się nie kończy. Dzieci dobrze przyjmują nakaz z listu św. Pawła, by pogodzić się z każdą osobą do zachodu słońca. Można pomóc wystać serdecznego SMS-a, można doradzić, by nie chować urazy w sercu, przebaczyć, a rano się pogodzić. Dziewczynka będzie odważna i nie ulegnie łatwo presji rówieśniczek, jeśli zrozumie, że jest wartościowa, bo jest sobą, że nie jest kochana za coś, ale jest kochana po prostu. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Puchary. Lech Poznań zaczął eliminację Ligi Mistrzów od zwycięstwa. Po bramce Wichniarka wygrał w Baku z tamtejszym Interem 1:0. Wygrała także Wisła Kraków, która pokonała 2:0 FC Siauliai (litewskie Szawle). Ruch Chorzów tylko zremisował 1:1 z Vellettä (Malta).

☺ Losowania pucharowe. Zakładając, że polskie zespoły przejdą pierwsze eliminacje II tury, to tylko jedna polska drużyna będzie faworytem w III rundzie: Wisła Kraków, która w eliminacjach Ligi Europejskiej zagra z azerskim Karabachem Kagdam (albo z Portadown z Irlandii Płn.). Ruch, jeśli przejdzie rywala z Malty, zmierzy się z Austrią Wiedeń lub bośniackim NK Siroki (w pierwszym meczu w Wiedniu było 2:2). Jagiellonia, która dopiero teraz jako zdobywca Pucharu Polski przystąpi do rozgrywek, zagra z Arisem Saloniki, piątą drużyną ostatniego sezonu ligi greckiej. Mistrz Polski Lech trafił w eliminacjach Ligi Mistrzów na trudnego przeciwnika, jakim jest Sparta Praga.

☺ W mundialu w RPA Holendrzy byli górą, ale na rynku transferowym wyprzedzają ich jednak Niemcy. Piłkarscy wice-

mistrzowie świata zostali wycenieni na 256,8 mln euro, Niemcy – brązowi medalści – na 332,5 mln, zaś triumfatorzy Hiszpanie na 650 mln. Najbardziej wzrosła wartość Thomasa Muellera. Przed turniejem zainteresowani musieliby zapłacić Bayernowi Monachium kwotę 10 mln euro, a teraz są to już 23 mln. W zeszłym roku grał jeszcze w rezerwach mistrza Niemiec, teraz 20-letni zawodnik jest gwiazdą reprezentacji. Najdrożsi pozostają Hiszpanie. Za pomocnika Xaviego należałoby wyłożyć 65 mln euro. Niewiele mniej, bo 60 mln, za Iniestę, a 55 mln za Fabregasa. U wicemistrzów świata Holendrów „króluje” Robben – 40 mln euro. Dla porównania najbardziej ceniony wśród polskich zawodników występujących w ekstraklasie napastnik Wisty Paweł Brożek jest wyceniany na 2,9 mln euro.

☺ W pierwszych w historii mistrzostwach świata koszykarzy do lat 17 Polacy dotarli do finału, w którym ulegli ekipie USA 80:111. Polska była rewelacją i finał był ich jedyną porażką w turnieju. Wcześniej pokonali m.in. Hiszpanię (88:82), Serbię (100:70), a w półfinale Litwę (75:65).

☺ Magdalena Piekarska zdobyła srebrny medal w turnieju indywidualnym szpadzistek na szermierczych mistrzostwach Europy w Lipsku.

☺ Reprezentacja siatkarek pokonała Białoruś 3:0 w drugim towarzyskim meczu rozegranym w Goczałkowicach. Wcześniej Polki wygrały 3:2.

☺ Sebastian Kawa zdobył w słowackiej Prievidzy złoty medal szybówcowych mistrzostw świata w klasie standard.

☺ W żużlowym GP w klasyfikacji generalnej prowadzi Hampel (92 punkty) przed Gollobem (90). Za Polakami jest Crump (75). Polacy zamienili się miejscami po rozegranym w Cardiff GP Wielkiej Brytanii. Zawody te wygrał Chris Holder (Australia), przed swoim rodakiem Jasonem Crumpem, Jarostawem Hampelem (Polska) i Hansem Andersenem (Dania). Gollob miał w półfinale upadek.

☺ Mariusz Wach odniósł 22. zwycięstwo z rzędu w zawodowej karierze bokserskiej. W niemieckim Schwerinie pokonał przez nokaut w szóstej rundzie Rumuna Christiana Hammera. □



KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

AUSTRIA

• 26 czerwca 2010 r. zmarł w Austrii Adam Zieliński, polski prozaik, politolog i publicysta. A. Zieliński urodził się 1929 r. w Drohobyczu. Ukończył filologię na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył również studia doktoranckie z politologii w USA. W Austrii mieszkał od 1957 r. Członek polskiego oraz austriackiego PEN-Clubu. W latach 1952–56 pracował jako dziennikarz w Polskim Radiu w Krakowie. Autor powieści: „Garbaty świat”, „Niedaleko Wiednia”, „Cichy Dunaj”, „Powrót”, „Zawsze garbaty świat”, „Wiedeńczycy”. Uehonorowany nagrodami literackimi, m.in. „Serce dla serca” (Lublin, 1998) przez Kapitułę Kościoła MB Wniebowziętej, „Ex oriente lux” (Lublin, 1998) przez Fundację dla Zagadnień Słowiańskich, „Lutecja 98” (Paryż, 1998) przez Kapitułę Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie, literacką im. J. Adamczewskiego (Kraków, 1999), „Literatury” (Warszawa) za najlepszą prozę. Odznaczenia: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, medal „Merentibus” Uniwersytetu Jagiellońskiego, Krzyż Honorowy za Zasługi dla Nauki i Sztuki nadany przez prezydenta Republiki Austrii.

POLSKA



• 3 lipca zakończył się VII Kongres Polonii Medycznej. Było to niezwykle spotkanie lekarzy z całego świata, którzy przyjechali do Torunia by podzielić się najnowszą wiedzą z wielu dziedzin medycyny. Wspólnym mianownikiem spotkania było polskie pochodzenie i porozumiewanie się językiem polskim. W Kongresie uczestniczyło ponad

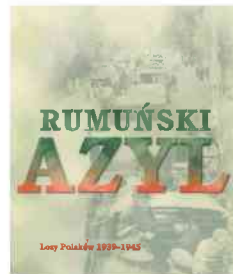
600 lekarzy z całego świata, od Australii po Kazachstan, od San Diego po Wilno, Lwów oraz inne miasta i kraje, które w następstwie losów historii znalazły się poza granicami Polski. Trzy dni wspólnych rozmów były świętem dla wszystkich, dla których zniknęły na ten czas granice, różnice, problemy. Uczestników Kongresu połączyła chęć podzielenia się unikalnymi doświadczeniami pracy w różnych systemach ochrony zdrowia. Warto by z tych doświadczeń skorzystać przy budowaniu polskiego systemu ochrony zdrowia. Kongres odbywał się pod ogólnym hasłem: „Medycyna XXI wieku – możliwości i zagrożenia”.

• Kongresman Mike Quigley z V okręgu wyborczego w Chicago w czasie weekendu z okazji Dnia Niepodległości (2–4 lipca) poleciał do Polski, by wziąć udział w konferencji krajów Wspólnoty Demokracji, która odbyła się w Krakowie. Złożył także hołd pomordowanym przez Niemców w obozie zagłady Auschwitz.



• Wykłady, warsztaty, przeglądy filmów oraz wycieczki historyczne znalazły się w programie IV Polonijnych Spotkań z Historią Najnowszą, trwających od 5 do 17 lipca w Domu Pracy Twórczej w Oborach koło Warszawy.

• Nakładem Wydawnictwa Karta ukazał się album „Rumuński azyl. Losy Polaków 1939–1945”. Jest to nieznan fragment historii polskiego uchodźstwa w Rumunii. Album pokazuje (ponad 200 tekstów wspomnieniowych i ponad 200 zdjęć) sytuację polskich uchodźców w Rumunii od momentu przekroczenia granicy w nocy 17/18 września 1939, przez obozy internowania, ucieczki żołnierzy na Zachód lub próby „normalnego życia” ludności cywilnej, aż po repatriację do Polski.



• We wrześniu 2011 r. na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie odbędzie się naukowe sympozjum „Polscy prawnicy w świecie”. Osoby zainteresowane udziałem w sympozjum proszone są o kontakt: Warszawa tel. (00 48) 22 827 78 63.

USA

• Amerykańskie media wyraziły zdziwienie i rozczarowanie decyzją władz szwajcarskich, które odmówiły wydania Stanom Zjednoczonym reżysera Romana Polańskiego. Zapowiedziaty dalsze działania w tej sprawie, by „sprawiedliwości stało się zadość”. „Amerykański wymiar sprawiedliwości będzie w dalszym ciągu zabiegać o zatrzymanie i ekstradycję Polańskiego, gdy pojawi się na terenie każdego państwa, z którym USA mają umowę o ekstradycji” – oświadczył Allan Parachini reprezentujący sąd w Los Angeles, który wydał nakaz aresztowania Polańskiego. Parachini podkreślił, że władze szwajcarskie odmówiły wydania Polańskiego, gdyż rozpatrywały wniosek o ekstradycję jedynie od strony formalnej; w zakres ich kompetencji nie wchodziło orzekanie o winie reżysera.

WIELKA BRYTANIA

• Ok. 5 tys. ludzi wzięło udział – przy pomniku poległych pilotów w Capel-le-Ferne koło Dover nad Kanałem La Manche – w obchodach 70. rocznicy rozpoczęcia powietrznej bitwy o Anglię. Obecni byli książę Kentu Michał i najwyższy stanowiskiem służbowym w Królewskich Siłach Powietrznych (RAF) szef Sztabu Lotniczego, gen. Stephen Dalton. Jak się szacuje, przy życiu pozostaje jeszcze 100 brytyjskich weteranów bitwy. Do Capel-le-Ferne przybyło 19 z nich. Uroczystość oświetnił przelot dwóch starych brytyjskich samolotów bojowych z czasów drugiej wojny światowej – myśliwskiego Spitfirea i bombowego Lancastera. Według brytyjskich historyków, za końcową datę bitwy o Anglię należy uznać 31 października 1940 r. Odparcie blisko czteromiesięcznej ofensywy Luftwaffe kosztowało życie 544 brytyjskich i sprzymierzonych lotników, w tym 29 Polaków. Spośród 144 uczestniczących w bitwie o Anglię polskich pilotów żyje już tylko jeden – przebywający w domu opieki w Kanadzie 96-letni generał Tadeusz Sawicz. (PAP) □



Z POLONIJNYCH WSPOMNIENI

Barbara Quere

Paroisse polonaise de Couëron

« Avec sa kermesse paroissiale de début Juin, ceci comme chaque années depuis plus de 50 ans, les activités de, la paroisse polonaise de Couëron vont être mises quelque peu en sommeil.

En effet, cette manifestation, unique dans tout le grand Ouest, permet aux nombreux Polonais de la région et à leurs sympathisants de se retrouver pour passer un agréable moment sous les frondaisons

du Parc du Bossis. La musique, les chants et les danses du groupe folklorique local, accompagné comme on peut le voir sur une des photos par le musicien talentueux qu'est Monsieur le Curé Edouard Kawalec participent à l'animation, avec cette année la fanfare Saint Martin de Corsept. Retenez déjà la date du 5 Juin 2011 pour l'année prochaine ! Vous serez les bienvenus. » □





VII Zjazd Polonii Południowej Francji

Lidia Mailliet-Woźniak

Z POLONIJNYCH WSPOMIENI

W niedzielę 13 czerwca, w kaplicy ND de la Queste pod Grimaud, zebrało się, jak co roku, ponad stu dwudziestu Polaków z całego południa Francji, od Marsylii po Monako, na coroczny zjazd Polonii organizowany przez Polski Związek Katolicki Południowej Francji (*Union Catholique des Polonais du Sud de la France*) z siedzibą we Frejus, stowarzyszenia powstałego pod egidą Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu.

Swoją obecnością zaszczycił nas pan Wojciech Tyciński, Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Lyonie, wraz z małżonką, którzy mimo nawet pracy przy organizacji wyborów prezydenckich przybyli na uroczystość.

Zjazd rozpoczął się Mszą św. koncelebrowaną przez opiekuna duchowego tutejszej Polonii, ks. Jerzego Chorzempe Schr i przez ks. Bogdana Benedika z parafii pw. Opatrzności Bożej w Gliwicach. W swym kazaniu podkreślił on rolę duchowości w życiu każdego człowieka.

Podczas modlitwy powszechnej, którą odczytała pani Małgorzata Tycińska, modlono się za dotkniętych powodzią rodaków w kraju, o pokój na świecie i pojednanie między narodami.

Po Mszy Świętej zabrał głos pan Konsul Tyciński, który wyraził olbrzymią satysfakcję z udziału w VII Zjeździe Polonii i w słowach pełnych uznania podkreślił rolę Kościoła w życiu przebywających za granicą Polaków, dla których jest on

miejszem spotkań i nieodzownym tężyzną z krajem i jego katolickimi tradycjami.

Po uczcie duchowej nadszedł czas na spożycie ziemskich pokarmów i wszyscy uczestnicy Zjazdu udali się na zieloną murawę przed kaplicą, w stronę smakowicie dymiących grilli, gdzie mięsa było pod dostatkiem. Wspólny obiad odbywał się przy dźwiękach polskiej muzyki, w oświetlonym drzewami ogrodzie przy kaplicy Notre Dame de la Queste. Został on przygotowany przez naszą rodaczkę, panią Krystynę, z produktów przywiezionych z Polski przez naszych przyjaciół ze Wspólnoty Oazy Rodzin w Zabrze, którym należą się gorące podziękowania za pomoc w organizacji naszego spotkania.

A jako że kultury lubią się przenikać, wzajemnie się wzbogacając, przekonaliśmy się, że polska karkówka wyśmienicie smakuje podlana prowansalskim winem, zaś polska muzyka doskonale pomaga w koncentracji podczas partii „boules”, czyli słynnego marsyliańskiego petanka.

Nad łąką uroczystości czuwalni członkowie zarządu Polskiego Związku Katolickiego: pani Irena Mamczarz, pani Lidia Mailliet-Woźniak, pani Justyna Krawczyk i pani Krystyna Czyżak (mimo że nie jest w zarządzie, chcę ją wymienić z uwagi na jej

rolę i nieocenioną pomoc). Obok pań trzeba wymienić również pana Mathisa Borthnera i ks. Jerzego Chorzempe, naszego duszpastera, którzy czuwalni nad łąką uroczystości.

Podczas całego popołudnia uczestnicy Zjazdu mieli okazję dzielić się swoimi radościami i smutkami, potrzebami i oczekiwaniami Polaków mieszkających za granicą. Należy przypomnieć, że ponad milion naszych rodaków to Polonia i Polacy we Francji. To ogromna rzesza ludzi zdolnych, pracowitych, zaradnych, którzy poprzez swój trud i postawę wzbudzają tu ogromny szacunek. □



30ème anniversaire de Sacerdoce

André Surman

Ce dimanche de Pentecôte était grand jour de fête pour la communauté paroissiale de l'Église Saint Stanislas de Calonne Ricouart - Marles les Mines. Le père Georges Wizner, curé de la paroisse, célébrait son 30ème anniversaire d'ordination sacerdotale.

De nombreuses personnes étaient présentes pour cette cérémonie parmi lesquelles André Delcourt, Conseiller général, Maire de Calonne Ricouart, Marcel Coffre, Maire de Marles les Mines, avec les adjoints et conseillers municipaux des deux villes. Parmi l'assistance, les responsables du KTM (Comité Local des Sociétés d'Origine polonaise), du Conseil Paroissial, les catéchistes, les responsables des sociétés et associations Calonnaises et Marlesines, les Dames du Rosaire de Marles-Calonne, de l'AEP (Association d'Education Polonaise), Millenium Section Amitié, section Amicale, Tennis de table, Expression et les Scouts d'origine polonaise avec les bannières des différentes sociétés.

André Surman secrétaire du KTM souhaite chaleureuse bienvenue et remercia les présents venus témoigner leur sympathie, amitié et reconnaissance au père Georges.

Les enfants du catéchisme en costume folkloriques polonais et les scouts d'origine polonaise, encadrés par Mesdames Dorothy Kaminiski, Renee Pojda et la présidente des Scouts Madame Jeanine Ziolkowski, après avoir récité une poésie, offrirent des fleurs au Père Georges Wizner.

L'église, décorée, fleurie pour la circonstance par Mesdames Helene Konieczny, Helene Legrain-Hyzy et Dorothy Kaminski,

était emplie de piété, de ferveur par les prières, la liturgie, l'animation musicale des chants religieux interprétés par la famille Patrick Luczak et l'homélie du Père Georges en ce dimanche de Pentecôte: „Viens Esprit Saint, pénètre le cœur de tes fidèles”.

A l'issue de la messe, le prêtre, ému, remercia chaleureusement tous les fidèles et une réception, préparée par les membres du KTM, que préside Patrice Kociszewski, réunie toute l'assistance. Un toast fut porté en l'honneur du Père Georges Wizner, curé de la paroisse Saint Stanislas, ponctué par des applaudissements et un vibrant „Sto lat, sto lat niechaj żyje nam !” - Cent ans, cent ans qu'il soit et vive parmi nous longtemps ! □





KATECHEZA

Zmartwychwstanie z Chrystusem

1. Podczas drugiej wyprawy misyjnej w 51 r. święty Paweł Apostoł założył wspólnotę chrześcijańską w Koryncie. W młodym Kościele korynckim pojawiły się problemy i dyskusje dotyczące chrześcijańskiej nauki o życiu wiecznym. Apostoł Paweł odpowiada na nie w Pierwszym Liście do Koryntian, pisząc: „Jeżeli (...) głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, żeśmy byli fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczymiśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa” (1 Kor 15,12-16).

2. Punktem kulminacyjnym wyznania naszej wiary jest głoszenie zmartwychwstania umarłych na końcu czasów oraz życia wiecznego (por. kkk 988). Podstawą teologiczną tej prawdy jest przekonanie o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Prawdę o zmartwychwstaniu umarłych Bóg objawiał stopniowo. Nadzieja na cielesne zmartwychwstanie pojawia się już w Starym Testamencie, Jezus łączy natomiast wiarę w zmartwychwstanie ze swoją osobą, mówiąc: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25). To Jezus w ostatnim dniu wskrzesi tych,

którzy będą wierzyć w Niego (por. J 5,24-25; 6,40) i którzy będą spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew (J 6,54) (por. kkk 994). Jak zaznacza święty Łukasz w Dziejach Apostolskich, być świadkiem Chrystusa od początku oznaczało być „świadkiem Jego Zmartwychwstania” (Dz 1,22) (por. kkk 995).

3. Co to znaczy zmartwychwstać? Jak naucza Katechizm, śmierć jest „rozdzieleniem duszy i ciała”. Ciało człowieka ulega zniszczeniu, jego dusza zaś idzie na spotkanie z Bogiem, oczekując jednocześnie na ponowne zjednoczenie ze zmartwychwstałym ciałem. Bóg w swojej wszechmocy przywróci ostatecznie naszym ciałom niezniszczalne życie, jednocząc je z naszymi duszami mocą Zmartwychwstania Jezusa (por. kkk 997). Kto zmartwychwstał? Wszyscy ludzie, którzy umarli: „Ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia, ci, którzy pełnili złe czyny – na zmartwychwstanie potępienia” (J 5,29, por. kkk 998). Kiedy zmartwychwstaniami? W sposób definitywny „w dniu ostatecznym” (J 6,39-40.44.54; 11,24), „na końcu świata”. Zmartwychwstanie zmarłych jest wewnętrznie związane z powtórным przyjściem Chrystusa: „Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi” (1 Tes 4,16).

na niedzielę 8 sierpnia

Jeśli jest prawdą, że Chrystus wskrzesi nas „w dniu ostatecznym”, to jest także prawdą, że w pewien sposób już jesteśmy wskrzeszeni z Chrystusem, dlatego już na ziemi życie chrześcijańskie jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. „Razem z Nim pogrzebani w chrzcie (...) razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił” – czytamy w Liście do Kolosan (2,12). Karmieni Ciałem Chrystusa w Eucharystii należymy już do Jego ciała mistycznego – Kościoła. Gdy zmartwychwstaniami w dniu ostatecznym, „razem z Nim ukażemy się w chwale” (Koi 3,4, por. kkk 1002, 1003). W oczekiwaniu na dzień zmartwychwstania ciało i dusza wierzącego należy już do Chrystusa. Z tej godności wynika konieczność szacunku dla własnego ciała, a także dla ciała drugiego człowieka, szczególnie gdy cierpi (por. kkk 1004).

4. Zapamiętajmy: Prawda o „ciała zmartwychwstaniu” oznacza, że ostatecznym stanem człowieka nie będzie tylko nieśmiertelna dusza oddzielona od ciała, lecz że ludzkie ciało na nowo otrzyma życie. „Jak Chrystus prawdziwie zmartwychwstał i żyje na zawsze, tak również On wskrzesi wszystkich w dniu ostatecznym z ciałem niezniszczalnym. (...) To, w jaki sposób nastąpi zmartwychwstanie, przekracza naszą wyobraźnię i nasze rozumienie” (Kom kkk 203-205). □

ks. Tadeusz Durszlewicz

Wniebowzięcie Najświętszej Maryji Panny

1. W księgach Nowego Testamentu nie znajdujemy wiadomości o ostatnich chwilach życia Maryji, Matki Jezusa. Nie wiemy więc, jak kiedy i gdzie zakończyło się jej ziemskie życie: czy była to taka sama śmierć, jakiej podlega każdy człowiek, a po niej nastąpiło wskrzeszenie i zabranie do chwały niebieskiej, czy też Maryja z ciałem i duszą została przeniesiona do nieba z pominięciem śmierci. Jaka jest nauka Kościoła o przejściu Maryji z tego świata do domu Ojca w niebie?

2. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Niepokalana Dziewica zachowana jako wolna od wszelkiej skazy pierworodnej winy, dopełniwszy biegu ziemskiego życia, z ciałem i duszą została wzięta do niebieskiej chwały i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobnić się do swego Syna, Pana panujących oraz Zwycięzcy grzechu i śmierci” (kkk 966). Przytoczone słowa pochodzą z bulli *Munificentissimus Deus* papieża Piusa XII, który 1 listopada 1950 r. ogłosił dogmat o Wniebowzięciu Najświętszej Maryji Panny jako prawdę objawioną przez Boga. Dogmatu o Wniebowzięciu Matki Bożej nie należy mylić z prawdą o Wniebowstąpieniu Chrystusa. Maryja – jak podkreśla Pius XII – została wzięta do nieba przez Boga, Chrystus zaś jako Bóg wstąpił do nieba własną mocą.

Orzeczenie papieża nie wspomina o śmierci Matki Bożej jako o czymś pewnym. Określa to w słowach: „dopełniwszy biegu ziemskiego życia”. Wyrażenie „niebieska chwała” oznacza, że Maryja cieszy się

uszczęśliwiającym widzeniem Boga i uwielbionym ciałem na podobieństwo ciała Chrystusa. To Jej ciało jest już nieśmiertelne, wolne od cierpienia i jakichkolwiek braków. Nie jest ograniczone prawami przyrody, może być obecne w różnych miejscach, może się pojawiać i znikać, o czym świadczą uznane przez Kościół objawienia maryjne w Lourdes, Fatimie, Gietrzwałdzie i innych miejscach.

3. Od pierwszych wieków chrześcijanie byli przekonani, że ciału Tej, która wolna była od zmyślenia grzechu pierworodnego i która dała ciało Chrystusowi, nie mogło być poddane śmierci i zepsuciu w grobie. Stąd też w tradycji chrześcijańskiej kresu ziemskiego życia Maryji nie nazwano śmiercią, lecz zaśnięciem, odpocznieniem, przejściem czy wniebowzięciem. Wniebowzięcie jest szczególnym darem zmartwychwstałego Jezusa dla Jego Matki. Ona pierwsza z ludzi korzysta w pełni ze zbawczych skutków Jego zmartwychwstania.

W uzasadnieniu prawdy wiary o wniebowzięciu Matki Bożej należy zwrócić uwagę na Jej szczególnie bliski związek z Jezusem, Jej Synem i z Jego postępowaniem. Na mocy tej jedyniej więzi Maryji z Chrystusem dokonało się w niej uprzedzając to, do czego my jesteśmy dopiero powołani: zmartwychwstanie Jej ciała. Maryja jest nową Ewą, nową Matką życia. Ona zrodziła Dawcę życia i swoim „tak” przyczyniła się w szczególny sposób do zwycięstwa życia nad śmiercią. Maryja jaśnieje więc w chwale i „przyświeca Ludowi Bożemu piel-

na niedzielę 15 sierpnia

grzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy” (KK 68).


Liturgiczny obchód Wniebowzięcia Najświętszej Maryji Panny jest najstarszym świętem maryjnym. Już w VI wieku obchodzono je 15 sierpnia w Jerozolimie, a od VII wieku w Rzymie. W Polsce uroczystość Wniebowzięcia zwana jest także popularnie świętem Matki Bożej Zielnej. W tym dniu błogostawi się kłosa zbóż, owoce, ziola i kwiaty. Są one symbolem duchowej dojrzałości Maryji i pełni łask, jakimi Bóg od wieków Ją obdarzył jako najdoskonalszy owoc ziemi. Najstarsze świątynie w Polsce noszą wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryji Panny. Pierwsza spośród nich uzyskała to wezwanie w 1000 r. katedra w Gnieźnie, po niej zaś m.in. katedry w Płocku, Fromborku i Włocławku. Prawdę o Wniebowzięciu Maryji od wieków rozważają też wierni, odmawiając czwartą tajemnicę chwalebnej części różańca.

Tajemnica Wniebowzięcia Maryji skłania do refleksji: Jak kształtuję swoje życie, by „dojrzało” do nieba? Z jakim szacunkiem odnoszę się do ciała ludzkiego, które będzie uczestniczyć w chwale niebieskiej?

4. Zapamiętajmy: „Po dopełnieniu swego ziemskiego życia Najświętsza Dziewica Maryja została wzięta z ciałem i duszą do nieba, gdzie uczestniczy już w chwale zmartwychwstania swojego Syna, uprzedzając zmartwychwstanie członków Jego Ciała to jest Kościoła” (kkk 974). □

biskup Roman Marcinkowski

ADWOKAT



Piotr Dmochowski
Docent Uniwersytetu Paryż X
253, av. Daumesnil, 75012 Paris
Przyjmuje tylko na umówione spotkania

www.polski-adwokat-paryz.com
e-mail: p.dmochowski@noos.fr

tel. 01 39 58 32 47



- **przeprowadzki**
- **przewóz paczek**
(od Nadawcy do Adresata)
- **Paryż - Polska**
- **transport towarów z Polski na zamówienie.**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08




Jeśli uważasz, że masz problem z **ALKOHOLEM**, alkohol kieruje Twoim życiem, **PRZYJDŹ NA SPOTKANIE ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się w każdy **WTOREK w godz. 20.00-21.30** przy kościele św. Genowefy - 18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalman).

Anonimowość jest podstawową zasadą **ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.**

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 5885 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5885 i 7250, 9645 kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.

ADWOKAT

MARTA CICHOSZ

61, av. de la Grande Armée
75016 Paris

tel. 01 45 66 00 56
06 03 10 45 87
martacichosz@free.fr

PRZYJMUJĘ TYLKO NA UMÓWIONE SPOTKANIA

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu. w wybranym przez Ciebie terminie za jedyne **249 EURO.**
Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?
tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

BIURO RACHUNKOWE



- księgowanie
- rozliczenia podatkowe
- deklaracje

tel. 01 43 78 47 38
06 10 03 35 46 e-mail: biuro.ksiegowosc@yahoo.fr

Mini Mini - klub malucha

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką, a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci w zależności od potrzeb rodziców:

- całonocowa,
- na godziny,
- w czasie ferii szkolnych,
- soboty.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: 06 28 63 02 52 – Małgosia

TANIO I SZYBKO ZAŁATWIĘ SPRAWY URZĘDOWE:



- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage
- Ubezpieczenia, bank
- Telefon, Internet

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00
e-mail: cng_cng@op.pl

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje

kurs języka angielskiego dla początkujących

Zajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwon: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

Zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011 w czerwcu i wrześniu
ZAJĘCIA OD 1 PAŹDZIERNIKA**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

**ARbus.pl**Przewóz osób oraz przesyłek,
pojazdów na całą Polskę.Więcej informacji na www.arbus.pl, tel. 06 75 29 80 06, 01 76 15 29 26**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**P R A C A**Firma budowlana zatrudni: **Pracowników do prac w dziedzinie
montażu kabin łazienkowych.** Wymagana znajomość języka fran-
cuskiego, prawo jazdy mile widziane, delegacje na obszarze całej
Francji, **bardzo dobre wynagrodzenie.**List motywacyjny i CV prosimy kierować na adres e-mail:
3rbat-sud.ferra@orange.fr lub faks: **04 66 53 76 01.****❁ ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!****T. 06.20.03.34.85****Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**❁ Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!**

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. **06 21 12 48 55**; e-mail: francja@monika.go3.pl
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.**❁ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE ❁****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce**PODRÓŻE DO POLSKI*** **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!*** **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**❁ **Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).****T. 06.18.05.04.95****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą
(*Hebdomadaire de l'émigration polonaise*)

N° 28 (2374): 1-8.08.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Éditeur): Polska Misja Katolicka we Francji (*La Mission Catholique Polonaise en France*) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 21.07.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

PONIEDZIAŁEK 02 sierpnia 2010

7⁰⁰ Powrót do Wiklinowej Zatoki – odc. 4 i 5/7 7³⁰
Mama – nic – serial TVP 8⁰⁰ Bulionerzy – odc. 41 8³⁰
Pytanie na śniadanie – wakacje 10⁴⁰ Hit Dekady –
widowisko 11⁴⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny
12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość – serial TVP
13⁰⁵ Duże dzieci – talk-show 13¹⁵ Laskowik & Malicki
(mix) – program rozrywkowy 14⁰⁰ Twoje Złote Przeboje
14²⁰ Benefis – Zbigniewa Górno cz. 1 15¹⁰ Poszu-
kiwacze zagubionych cywilizacji 15⁴⁰ Złote Przeboje
16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress
17²⁰ Koncert Galowy Studenckiego Festiwalu Piosenki
18¹⁵ Kopciuszek – odc. 41 i 42 19¹⁵ Dobranocka –
Dziwne przygody Koziołka Matołka 19³⁰ Wiadomo-
ści 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ 22. Przegląd Piosenki Aktorskiej
21⁰⁵ Tajemnica twierdzy szuflów 21⁵⁵ Żużel – Ekstra-
liga 23⁵⁵ Opowieści niezwykłe – Wenus z Ille 25⁰ 25²⁵
Podróżnik – Ankarana 0⁴⁵ Bulionerzy – serial kome-
diowy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 03 sierpnia 2010

7⁰⁰ Powrót do Wiklinowej Zatoki – odc. 6 i 7/7 –
W szponach porywacza 7³⁰ Mama – nic – serial 8⁰⁰
Bulionerzy – serial komediowy 8³⁰ Pytanie na śnia-
danie 10⁴⁵ Zagadkowa blondynka 11⁴⁵ Smaki polskie
12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Tercet Egzo-
tyczny 14⁰⁰ Etniczne klimaty – reportaż 14¹⁵ Bene-
fis – Zbigniewa Górno cz. 2 15¹⁰ Sprint przez histo-
rię Przemysława Babiarza 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵
Złotopolscy – serial 16³⁰ Plebania – serial 17⁰⁰ Tele-
express 17²⁰ Koncert Galowy Studenckiego Festiwalu
Piosenki 18¹⁵ Kopciuszek – odc. 43 i 44 19¹⁵ Dobra-
nocka za oceanem 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰

Podróże z żartem 21⁰⁵ Tydzień Polski 21³⁵ Wydział
Zabójstw 22⁰⁵ Polskie drogi 23³⁵ Wojciech Cejrow-
ski – boso przez świat 24⁰⁰ Opowieści niezwykłe 0³⁰
Kabaretowa Jedynka 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka
za oceanem 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 04 sierpnia 2010

7⁰⁰ Bukolandia – serial animowany 7²⁵ Mama – nic
8⁰⁰ Bulionerzy – serial komediowy 8³⁰ Pytanie na
śniadanie 10⁴⁵ Mój pierwszy raz 11⁴⁵ Smaki polskie
12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Wideoteka
dorostego człowieka 13³⁰ Twoje Złote Przeboje 14¹⁰
Benefis – Jana Peszka 15¹⁵ Saga rodów – Ród Lothów
15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Pleba-
nia 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Rawa Blues Festival 18¹⁵
Kopciuszek – odc. 45 i 46 19¹⁵ Dobranocka – Przy-
padki zwierzojeźdźcy 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰
Daleko od siebie – polski film fabularny 21⁵⁵ Niektóre
piosenki z Kabaretu Starszych Panów 22³⁵ Tulipan –
serial TVP 23³⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 0⁰⁵
Opowieści niezwykłe 0³⁰ MotoSzat 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵
Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 05 sierpnia 2010

7⁰⁰ Bukolandia 7²⁵ Stonieczna włócznia 8⁰⁰ Bulio-
nerzy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Kabaretowy Klub
Kanapowy 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości
12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Tydzień Polski 13³⁵ Opole
2006 na bis – Superjedynki 14¹⁰ Benefis – Zielo-
nej Gęsi 15¹⁰ Słowa z Galilei 15⁴⁰ Złote Przeboje
16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress
17²⁰ Rock 18¹⁵ Kopciuszek – odc. 47 i 48 19¹⁵
Dobranocka – Miś Uszatek 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰

Koszykówka mężczyzn – eliminacje ME 22¹⁵ Egza-
min z życia 23⁰⁰ Szansa na Sukces – T. Love 23⁵⁵
Opowieści niezwykłe 0²⁰ Światowiec – magazyn tury-
styczny 0⁵⁰ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem
1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 06 sierpnia 2010

7⁰⁰ Bukolandia 7²⁵ Stonieczna włócznia 8⁰⁰ Bulio-
nerzy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Dżem – List do R. 11⁴⁵
Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość
13⁰⁵ 22. Przegląd Piosenki Aktorskiej 14¹⁵ Benefis –
Jana Pietrzaka (1) 15¹⁰ Sprint przez historię Przemys-
ława Babiarza 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopol-
scy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Zbigniew
Wodecki i jego goście cz. 1 18¹⁵ Kopciuszek – odc. 49
i 50 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport
20¹⁰ Złote lata 60 – Breakout 21⁰⁰ Kolumbowie 22⁰⁵
Kino Sąsiadów 0¹⁰ Opowieści niezwykłe 0⁴⁵ Bulio-
nerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 07 sierpnia 2010

7⁰⁰ Ostoja 7²⁵ Między nami bocianami 7⁵⁵ Ranczo
pod Zieloną Siódmką 8³⁰ Podróże z żartem – program
rozrywkowy 9²⁵ Cztery pancerni i pies 10¹⁵ Wojciech
Cejrowski – boso przez świat 10⁴⁰ Opole 2008 na bis
– Opolowanie – kabaret 11⁰⁵ Chopin2010.pl 11³⁰
Brodzik od kuchni 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Skarb sekre-
tarza 12⁴⁰ Twoje Złote Przeboje 13⁰⁰ Tulipan 14⁰⁵
Złote Przeboje – podsumowanie 14³⁵ Kiedy stońce
traci blask – odc. 3 – serial obyczajowy 15³⁰ 42. KFPP
Opole 2005 – recital zespołu "WLKI" 16⁰⁰ Śniada-
nie na podwieczorek – magazyn kulturalny 17⁰⁰ Tele-
express 17²⁰ Łagodna na drodze 17³⁵ Złote lata 60

ITAKA
Centrum Poszukiwań
Ludzi Zaginionychwww.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU



W styczniu 2004 r. zaginął we Francji **Mariusz Pobrotyn**.
Ma 39 lat, 176 cm wzrostu i zielone oczy.

Ktokolwiek widział **Mariusza Pobrotyn** lub ma jakiegokolwiek in-
formację o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKĄ - Centrum
Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem:
+48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naz-
wz informatorom gwarantujemy dyskrecję.
Zdjęcia Grzegorza Kuźmy oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Ks. Antoni PTASZKOWSKI SChr – Argenteuil–Sartrouville 500€

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

GŁOS
KATOLICKI

PRZYJACIELE

Mr Bernard WOJTCZAK 100€
Mr Jean PSOTA 35€/1/2

Dalsza część listy Przyjaciół, będzie ukazywać się w kolejnych numerach

Czytelnikom, którzy w piśmie Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”,
składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

LISTA OFIAR NA RZECZ POWODZIAN

Ks. Antoni PTASZKOWSKI SChr – Argenteuil–Sartrouville 1220€
Ks. Grzegorz JEŹ – Corbeil Essonnes 270€
Ks. Grzegorz NAPIERAŁA OMI – Lievin 400€
Ks. Maciej NIZIO – Castelsarrasin 150€
Ks. Ryszard FYDA SChr – Dijon 200€
Mr et Mme Piotr ZEMSTA – Ivry sur Seine 150€
Mme Ludgarda DELBECQ – Taverny 400€

Dalsza część listy ofiar na rzecz powodzian będzie ukazywać się w kolejnych numerach GK

OFIARY ZOSTAŁY PRZEKAZANE NA CARITAS RÓŻNYCH DIECE-
ZJI, KTÓRE UCIERPIAŁY PODCZAS TEGOROCZNEJ POWODZIKUPON
PRENUMERATYGŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900

2 – 15 sierpnia

18²⁰ Przystań – serial 19¹⁵ Dobranocka – Maurycy i Hawranek 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Ja wam pokażę! – serial obyczajowy 21⁰⁰ Dance, disco, dance cz. 1 21⁵⁵ Gala śląskiej piosenki – program rozrywkowy 22⁴⁰ Kino Mistrzów – Dwa księżycy 133 1⁰⁰ Twoje Złote Przeboje 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA o8 sierpnia 2010

7⁰⁰ Rok w ogrodzie 7²⁵ Rodzina Leśniewskich 7⁵⁵ Ziarno 8²⁵ Duże dzieci – talk-show 9⁰⁵ Błękitne wakacje 9²⁵ Cztery pancerni i pies 10¹⁵ Opole 2006 na bis – Kabaret Pod Wyrwigroszem i Grupa MoCarta 10³⁵ Etniczne klimaty 10³⁵ Przygody pana Michała 11²⁵ Sto tysięcy bocianów 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Miejsce z historią – Pułtusk – miasto biskupów płockich 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej – z Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski w Szczyrku 14¹⁵ Wszystkie pieniądze świata 15¹⁵ Zagadkowa blondynka 16⁰⁵ Konspiratorki – film dokumentalny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ MotoSzał 17³⁰ Więzy krwi 18⁰⁰ Twoje Złote Przeboje 18¹⁵ Siedlisko 19¹⁰ Dobranocka – Baśnie i bajki polskie 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Ojciec Mateusz 21⁰⁰ Dance, disco, dance cz. 2 21⁵⁵ Biała Lokomotywa – koncert piosenek Edwarda Stachury 22⁵⁵ Defekt – serial sensacyjny 23⁵⁰ Supermodelki – widowisko 0¹⁵ Błękitne wakacje 0³⁵ Przygody pana Michała 1¹⁰ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK o9 sierpnia

7⁰⁰ Tajemnica szyfru Marabuta – odc. 1 i 2 7²⁵ Stoneczna włócznia 8⁰⁰ Bulionerzy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Program rozrywkowy 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Duże dzieci – talk-show 13⁴⁵ Laskowik & Malicki 14⁰⁰ Twoje Złote Przeboje 14²⁰ Benefis – Jana Pietrzaka 15¹⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Dance, disco, dance 18¹⁵ Kopciuszek – odc. 5 i 52; 19¹⁵ Dobranocka – Dziwne przygody Koziołka Matolatka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ 19. PPA Zakład dla normalnych – piosenki Jana Wołka 21⁰⁵ Tajemnica twierdzy szyfrów 21⁵⁵ Żużel – Finał Indywidualnych Mistrzostw Polski 23⁵⁵ Opowieści niezwykłe 0²⁵ Podróżnik 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 10 sierpnia

7⁰⁰ Tajemnica szyfru Marabuta – odc. 3 i 4 7²⁵ Stoneczna włócznia 8⁰⁰ Bulionerzy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Zagadkowa blondynka 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Program rozrywkowy 13⁵⁵ Etniczne klimaty – reportaż 14¹⁰ Benefis Jana Pietrzaka (3) 15¹⁰ Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15⁴⁰ Złote przeboje



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży; dzieci do lat 3 za darmo!**Rezerwacja:**

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Gala śląskiej piosenki (2) 18¹⁵ Kopciuszek – odc. 53 i 54 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Podróże z żartem – Za jeden uśmiech 21⁰⁵ Tydzień Polski 21³⁵ Wydział Zabójstw 22⁰⁵ Polskie drogi 23³⁰ Wojciech Cejrowski – boso przez świat 24⁰⁰ Opowieści niezwykłe – Ja gorę! 0²⁵ Kabaretowa Jedynka 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

11 sierpnia

7⁰⁰ Tajemnica szyfru Marabuta – odc. 5 i 6 7²⁵ Stoneczna włócznia 8⁰⁰ Bulionerzy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Mój pierwszy raz 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Złote lata 60 13⁵⁰ Twoje Złote Przeboje 14¹⁰ Benefis Aloszy Awdiejewa 15¹⁰ Saga rodów 15⁴⁰ Złote przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Biała Lokomotywa 18²⁰ Kopciuszek – odc. 55 i 56 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Dama Kameliowa 22⁰⁰ Program rozrywkowy 22³⁵ Tulipan 23⁴⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 0¹⁰ Opowieści niezwykłe 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

12 sierpnia

7⁰⁰ Tajemnica szyfru Marabuta – odc. 7 i 8 7²⁵ Stoneczna włócznia 8⁰⁰ Bulionerzy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Kabaretowy Klub Kanapowy – Finał Kabaretowej Ligi Mistrzów 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Tydzień Polski 13³⁵ Benefis – Czesława Majewskiego cz. 1 i 2 15¹⁰ 300 lat cudu na św. górze Grabarce 15⁴⁰ Złote przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Dance, disco, dance 18¹⁵ Bar Atlantic – odc. 1 i 2/13 19¹⁵ Dobranocka – Miś Uszatek 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Duże dzieci 21⁰⁰ Egzamin z życia 21⁵⁰ Szansa na Sukces – Piotr Szczepanik 22⁴⁵ Zwyczajny bohater – ks. Ignacy Skorupka 23⁴⁵ Opowieści niezwykłe 0¹⁵ Świątowiec 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

13 sierpnia

7⁰⁰ Tajemnica szyfru Marabuta – odc. 9 i 10 7²⁵ Stoneczna włócznia 8⁰⁰ Bulionerzy – serial komediowy 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ To był rock – Lady Pank 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości

ści 12¹⁵ M jak miłość 13⁰⁵ Przegląd Piosenki Aktorskiej – Zakład dla normalnych 14¹⁰ Program rozrywkowy – Anny Dymnej 15¹⁰ Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15⁴⁰ Złote przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy 16³⁰ Plebania 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Zbigniew Wodecki i jego goście 18¹⁵ Bar Atlantic – odc. 3 i 4/13 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Videoteka dorosłego człowieka 21⁰⁰ Kolumbowie 22¹⁰ Sukces – film obyczajowy 23³⁵ Program rozrywkowy 0¹⁰ Opowieści niezwykłe 0⁴⁵ Bulionerzy 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA

14 sierpnia

7⁰⁰ Ostoja 7²⁵ Między nami bocianami 7⁵⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką 8³⁰ Podróże z żartem – Za jeden uśmiech 9²⁵ Cztery pancerni i pies 10³⁰ Wojciech Cejrowski – boso przez świat 11⁰⁵ Chopin2010.pl 11³⁰ Brodzik od kuchni 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Skarb sekretarza 12⁴⁰ Twoje złote przeboje 13⁰⁰ Tulipan 14⁴⁵ Złote przeboje 14⁴⁵ Kiedy słońce traci blask 15³⁵ Opole na bis 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Łagodna na drodze – magazyn motoryzacyjny 17³⁵ Videoteka dorosłego człowieka 18²⁰ Przystań 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Koszykówka mężczyzn – eliminacje ME 22¹⁵ Ja wam pokażę! 23¹⁰ Kino Mistrzów 0⁴⁰ Laskowik&Malicki 0⁵⁵ Twoje złote przeboje 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

15 sierpnia

7⁰⁰ Rok w ogrodzie 7²⁵ Rodzina Leśniewskich 7⁵⁵ Ziarno 8²⁵ Etniczne klimaty 8⁴⁰ Błękitne wakacje – magazyn żeglarski 9⁰⁰ Cztery pancerni i pies 10⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej z kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia w Warszawie 11⁰⁵ Przygody pana Michała 11⁴⁰ Święto Wojska Polskiego 2010 13³⁵ Smak tradycji 14⁴⁵ Wszystkie pieniądze świata 15⁰⁵ Zagadkowa blondynka 16⁰⁰ Partia, pieniądze, rock and roll – Ciuciubabka 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ MotoSzał 17³⁵ Więzy krwi 18⁰⁰ Twoje złote przeboje 18²⁰ Dom nad rozlewiskiem 19¹⁰ Dobranocka – Baśnie i bajki polskie 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Ojciec Mateusz 21⁰⁰ Program rozrywkowy 22⁵⁰ Defekt 23⁵⁰ Supermodelki 0¹⁵ Błękitne wakacje 0³⁵ Przygody pana Michała 1¹⁰ Dobranocka za oceanem 01³⁰ Wiadomości □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU**Grażyna Lubicz Fernandes**

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU



BATICOMP

Usługi informatyczne dla firm budowlanych we Francji – programy do tworzenia « DEVIS » i Faktur
szczegóły na: www.baticomp.fr; tel. 06.23.28.07.44; e-mail: baticomp@baticomp.fr

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO

to już połowa wakacji



fol. s. Joanna Korycińska

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

TELEFONCZNA 15€
750€
POLSKA 0811 600 311
POLSKA 0811 600 311
IRADIUM®
IRADIUM®
BEZ SATYSFAKCJI
100%
WZRODZIŁY

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€		MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800*	min
GSM Polska	300*	min
Niemcy	1250*	min
USA+GSM	1500*	min
Włochy	1000*	min
Anglia	1500*	min
Kanada+GSM	1500*	min
Francja	1250*	min
GSM Francja	111*	min

FD3 Paris 0448 227 203

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 – 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 – 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com